

Rzecz Krotoszyńska

Nr indeksu 374997
ISSN 1231 - 7691

WYDAWCA "LUMEN"

9 stycznia 1997 r.

Nr 1 (111)

ROK VII

Cena 80 gr

ORGAN MALKONTENTÓW - PISMO POWSTAŁE Z RUCHU "SOLIDARNOŚCI"

KROTOSZYN • KOŹMIN WIELKOPOLSKI • ROZDRAŻEW • SULMIERZYCE • ZDUNY

Sklep Zielarski L'TREST

przeniesiono z ul. Zdunowskiej 20
na ul. Zdunowską 16 (pasaż).

Serdecznie zapraszamy

Wszystkim statym i przyszłym

Klientom życzymy

wszelkiej pomyślności

w Nowym Roku.

RESTAURACJA „IMPULS”

Zduny, ul. Łącznowa

ZAPRASZA

wszystkich
na zabawę
karnawałową
"PODKOZIOŁEK"

8 lutego 1997 roku

Bilety do nabycia
w restauracji.



Magia niedopowiedzeń ... (o turnieju poetyckim czytaj na str. 16). Na zdjęciu Karina Garbarek i Michał Kowalski z działającej przy KOK-u grupy teatralnej „toNIEmy”

Fot. „Rzecz” - M. Pawlik

Nowe stawki podatków

Za „małucha” zapłacimy w tym roku 60 złotych, za psa - 18 złotych, a za 1 metr kwadratowy powierzchni użytkowej budynków mieszkalnych - 0,28 złote.

- strona 6 -

W kranach sucho

Zamarzniętych wodomierzy nie wolno polewać gorącą wodą. Na ścianę rurami wodociagowymi można skierować strumień ciepłego powietrza.

- strona 3 -

Nie spodziewam się łatwych lat

- Musimy równocześnie spłacać zadłużenie i modernizować przedsiębiorstwo. Ani jednego, ani drugiego nie można odłożyć - mówi Czesław Jagła - dyrektor i właściciel Zakładów Mięsnych w Krotoszynie.

- strona 5 -

A sedes jest po to...

Kiedys trzech mężczyzn zniszczyło kafelki, a innym razem jakiś pijany zbił lustro. Pani Maria zeznawała wtedy w sądzie, bo mężczyzna stawiał opór policji, gdy go zabierała. - Od grażał się potem, że niby jak się spotkamy, to już żywa stąd nie wyjdę - mówi pani Maria.

- strona 8 -

Wielkie zapasy

Jak podkreślił Henryk Marcisz - prezes LKS CERAMIK - prawo do zorganizowania turnieju Poland Open '97 i Pucharu Polski przyznano naszemu miastu i klubowi w uznaniu za uzyskane sukcesy sportowe oraz za wzorową organizację imprez krajowych i międzynarodowych.

- strona 10 -

centrofarb

□ farby □
□ tapety □
□ kasetony □

ul. Mickiewicza 3, Krotoszyn, tel./fax 257536

TO MI GRA!

radio **Merkury**
POZNAN

67.4 MHz, Kalisz - 91.1 MHz



HURTOWNIA ARMATURY
Józef Kozłowski

GRZEWCZEJ
SANITARNEJ
GAZOWEJ

grzejniki płytowe RADSON kotły gazowe do c.o.
grzejniki aluminiowe CALIDOR armatura przemysłowa
wyposażenie łazienek kształtki miedziane i plastikowe
pompy do c.o. nowa technika grzewcza

63-700 Krotoszyn, ul. Dworcowa, tel./fax (0-64) 25 24 71

ZAPRASZA pon.-piąt 8.00-16.00 sob 8.00-12.00

SKLEP FIRMOWY 63-700 Krotoszyn, ul. Farna 2, tel. (0-64) 25 27 71

pon.-piąt 10.00-18.00 sob 10.00-13.00

KUPON nr 1

Tym razem nagrodą będzie

**ZESTAW
KOSMETYKÓW**

Na naklejone na kartki kupony czekamy do 27 stycznia.

Świąteczny zestaw świec LUMENU (kupon nr 23) wylosowała pani Maria Witczak z Krotoszyna.

Skrzynkę z kompletem narzędzi (kupon nr 24) wylosował pan Marian Wasielewski z Krotoszyna. Gratulujemy wygranych. Panią Marię zapraszamy do redakcji, a pana Mariana do sklepu z narzędziami AS przy ul. Piastowskiej 28 (fundator nagrody).

TARGOWISKO

jajka (15 szt.)	2,40 - 4,50 zł
kawa cappuccino	2,40 zł
cukier (1 kg)	2,20 zł
ryż (1 kg)	2,00 - 2,10 zł
jabłka (1 kg)	0,80 - 1,20 zł
marchew (1 kg)	0,40 - 0,50 zł
cytryny (1 kg)	4,00 zł
mandarynki (1 kg)	4,00 zł
kiwi (1 szt.)	0,60 zł

(ceny z 3 stycznia)

Zdaniem Sławomira Szczepańskiego - dyrektora TEOMINY, o grudniowym proteście załogi zakładu konfekcyjnego najlepiej jak najszybciej zapomnieć.

Postulaty nie do spełnienia

W piątek, 13 grudnia, stanęły teominowskie maszyny produkcyjne. Pracownicze postulaty dotyczyły, przede wszystkim, zarobków. Aktualne płace, jak twierdzili przedstawiciele protestującej załogi krotoszyńskiej TEOMINY - jednego z największych eksporterów do Unii Europejskiej, są za niskie.

Dyrektor TEOMINY zaprzeczył temu, jakoby w zakładzie zarabiano mniej od obowiązującej w kraju najniższej płacy. Poinformował również „Rzecz” o rezultacie rozmów przeprowadzonych ze związkami zawodowymi. Po dyskusji nad wysuniętymi postulatami wyjaśniono zatrudnionym, że ich realizacja nie jest możliwa. Gdyby pracownicy podjęli kolejne próby strajków, to byłoby to zdaniem dyrektora - początek końca firmy, co uświadomiono liczącej ponad siedemset osób załodze.

Sławomir Szczepański uważa poza tym, że aktualne problemy TEOMINY to wewnętrzne sprawy zakładu, a ich roztrząsanie może przynieść firmie więcej złego niż dobrego.

(jot)

Foto-zagadka

Fot. „Rzecz” - M. Pawlik

Zdjęcie zamieszczone w numerze 23 (109) „Rzeczy” przedstawiało ulicę Kościuszkę. Nagrodę wylosował pan Adrian Szkudłapski z Benic.

Dziś pytamy o nazwę kolejnej przedstawionej na zdjęciu ulicy Krotoszyńska. Na odpowiedzi czekamy do 27 stycznia.

UWAGA! WAŻNE INFORMACJE Z URZĘDU SKARBOWEGO

Urząd Skarbowy w Krotoszynie informuje, że z dniem 1 grudnia 1996 czas pracy urzędu w poniedziałki i czwartki został przedłużony do godziny 17.00. Jednocześnie informujemy, że z dniem 1 stycznia 1997 wyłączono z opodatkowania w formie karty podatkowej usługi w zakresie:

1. Mechaniki i elektromechaniki pojazdowej oraz blacharstwa i lakiernictwa pojazdowego. Działalność gospodarcza w zakresie wymienionych wyżej usług może być opodatkowana w formie ryczałtu ewidencjonowanego lub na zasadach ogólnych (jeżeli spełnione są warunki do opodatkowania w tych formach).
2. Wykonywania wolnego zawodu: lekarza, w tym lekarza dentysty, felczera i technika dentystycznego. Działalność ta z dniem 1 stycznia 1997 roku podlega opodatkowaniu na zasadach ogólnych. Ponadto ograniczono usługi w zakresie opieki nad dziećmi i osobami chorymi wyłącznie do opieki domowej nad dziećmi i osobami chorymi.

Blizszych informacji udziela Urząd Skarbowy w Krotoszynie, Park Wojska Polskiego 1.

Nowa Izba Przyjęć przy Bolewskiego**Będzie kącik
noworodka**

Do niedawna Izba Przyjęć szpitala przy ul. Bolewskiego była „wielofunkcyjna”. Mieściła się tu część położniczo-ginekologiczna, izba przyjęć pediatrii i gabinet zabiegowy. Tu także prowadzono dokumentację chorych i przyszpitalne poradnie konsultacyjne: ginekologiczną i pediatriczną. - *Na niewielkiej powierzchni realizowany był bardzo szeroki program. Z punktu widzenia epidemiologii było to nie do przyjęcia* - powiedział Józef Gryszka, dyrektor krotoszyńskiego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej.

Szansa polepszenia sytuacji pojawiła się w momencie, gdy Punkt Krwioudawstwa przenosił się do nowo wybudowanego skrzydła budynku przychodni. Zwolniły się trzy sale, o które mogła powiększyć się Izba Przyjęć. Pomieszczenia zostały odnowione i wyposażone. Dużej pomocy udzieli-

ło Towarzystwo Okrągłego Stołu z Wiesbaden (z rejonu Nadrenii), które przekazało, między innymi, sprzęt laryngologiczny (fotel, podgrzewany stolik do zabiegów, wyświetlacz do zdjęć rentgenowskich oraz sprzęt zabiegowy), a także leki i materiały opatrunkowe.

Wydzielono izbę przyjęć dla dzieci i gabinet zabiegowy. Oddzielono też część ginekologiczną od położniczej. Będzie jeszcze najprawdopodobniej kącik noworodka, skąd w momencie wyjścia ze szpitala matki będą odbierać swoje maleństwa. Do tej pory działo się to... na korytarzu. W oddzielnym pomieszczeniu prowadzono jest dokumentację chorych. - *Nie wiem, jak się tu mieściliśmy* - stwierdziła Ewa Owczarek, siostra oddziałowa. Nowa Izba Przyjęć działa od 1 grudnia.

(mel)

Ferie za grosik

Krotoszyński Ośrodek Kultury 10 stycznia rozpoczyna zapisy dzieci na „Ferie na luzie za grosik”. Ilość miejsc jest ograniczona, a odpłatność wynosi 5 złotych. Zajęcia odbywać się będą w godzinach od 9.00 do 15.00. Na 5 lutego zaplanowano wyjazd do gnieźnieńskiego teatru na spektakl „Pinokio” (cena - 11 zł). Wyjazd na basen do Leszna odbędzie się w dniach 6 i 13 lutego (cena 12,50 zł). Przewidziana jest także jednodniowa wycieczka na góry.

Więcej informacji zainteresowani mogą uzyskać w KOK-u, ul. Mały Rynek 1, tel. 25-42-78.

(dar)

Z sercem do serca

Od szeregu lat Zespół Charytatywny przy parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Krotoszynie działa na rzecz najsłabszych.

Zespół nie otrzymuje na swoją działalność żadnych dotacji ani też środków. Wypracowuje je sam. Dla przykładu: prowadzi sprzedaż okolicznościowych kart świątecznych, przeprowadza zbiórki przed kościołem. Zwyczajowo już każdego roku urząda też bal charytatywny. W tym roku odbędzie się on 1 lutego o godzinie 20.00 w restauracji BAKARAT (tam też można nabywać bilety).

Działalność Zespołu Charytatywnego wspomagają sponsorzy, którym przy tej okazji najserdeczniej za tę pomoc dziękujemy.

Zespół Charytatywny przy parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Krotoszynie

K R Y M I N A Ł K I

Gina „górale” i portmonetki; pobili i odjechali; śmierć w miejscu pracy; pożar węgla i wysłódków.

Przed świętami zdecydowanie wzrosło „zainteresowanie” damskimi torebkami, a właściwie ich zawartością. Na ulicy Fabrycznej dwóch nieletnich napadło na przechodzącą kobietę i wydarło jej torebkę. Świadkiem zajścia był mieszkaniec Olawy, który podjął pościg - zakończony sukcesem. Przedświąteczny tłok w sklepach był wielką okazją dla złodziei. Przekonały się o tym dwie kobiety, które podczas zakupów w krotoszyńskich sklepach stwierdziły brak portmonetek (każda z zawartością przeszło 500 złotych) w swoich torebkach. Uwaga, nadal w obiegu „trefne” pieniądze. Kasjerka jednego z banków ujawniła fałszywy banknot stułotowy.

W Krotoszynie przy ul. Chopina włamano się do garażu na terenie prywatnej posesji. Skradziono rower górski wartości 600 złotych. Zniknął także „góral” z ulicy Lipowej i jeszcze jeden - z wózkowni w bloku na osiedlu Korczaka.

Do wracającego wieczorem do domu mężczyzny podszło trzech młodzieńców, którzy bez powodu pobili go, po czym wsiadli do samochodu i odjechali. Rzecz miała miejsce na osiedlu Szarych Szeregów.

W Koźminie, w okresie od września do grudnia, dwóch szesnastoletników wraz z młodszym o rok kolegą, grożąc pobiciem wyłudziło od dwóch uczniów tamtejszej szkoły podstawowej 26 złotych.

W sylwestrowy wieczór na krotoszyńskim parkingu w Ryńku ktoś porysował lakier stojącego tam poloneza. Z mieszkania przy ulicy Raszkowskiej złodziej skradł radiomagnetofon wartości 300 złotych. Odebrano także zgłoszenie o odnalezieniu zwłok 38-letniego mężczyzny na terenie zakładu pracy przy ul. Rawickiej. Najprawdopodobniej przyczyną zgonu był zawał serca.

Uwaga, wypadek!

W grudniu Komenda Rejonowa Policji odnotowała zde-

cydowanie mniejszą liczbę wypadków i kolizji drogowych niż w listopadzie. Najczęstszymi przyczynami nieszczęść na drogach są: nadmierna prędkość, nieprzestrzeganie pierwszeństwa przejazdu i niezachowanie właściwej odległości między pojazdami.

9 grudnia na drodze Obra Stara-Szymanów renault 19, jadąc poza terenem zahodowanym, potrafił nietrzeźwoczo mężczyźny, który niespodziewanie wtargnął na jezdnię. 16 grudnia w Rozdrażewie na ulicy Krotoszyńskiej opel vectra zjechał z jezdni i koziołkując zatrzymał się w polu. Przyczyną wypadku była prawdopodobnie zbyt szybka jazda. Kierowca doznał urazu głowy, a pasażer urazu nadgarstka. Miejsce po wypadku posprzątała straż pożarna.

W okresie świąt nie odnotowano wypadków, tylko jedną kolizję w Brzozie. Kilku kierowców „na gazie” utraciło uprawnienia do kierowania pojazdami.

Straż pożarna interweniowała

W domu jednorodzinnym przy ul. Klemczaka zapalił się węgiel składowany w piwnicy. Ze względu na duże zadymienie w pomieszczeniu straż użyła agregatu oddymiającego.

Na ulicy Mickiewicza, na skutek zwarcia instalacji elektrycznej, palił się fiat 125 p.

Odebrano zgłoszenie zadymienia mieszkania przy ul. Rynekowej. Strażacy ujawnili źródło, którym okazał się nieszczelny przewód kominiowy.

W Cukrowni „Zduny” wybuchł pożar w hębnie z wysłódkami. Przyczyną była najprawdopodobniej wada w procesie technologicznym.

Na zapleczu jednego z koźmińskich sklepów przy ulicy Staszica palili się kartony. Pożar ugasiła miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna.

(mel)

Wydawca dwutygodnika „Rzecz Krotoszyńska” - Janusz Urbaniak, w związku z treścią ugody sądowej zawartej w dniu 10.XII.1996 w sprawie IV ka 127/96 Sądu Wojewódzkiego w Kaliszu, przeprasza za opublikowanie w jego gazecie „Rzecz Krotoszyńska” nr 6/38 z czerwca 1993 roku artykułu zniesławiającego oskarżyciela prywatnego „Radny Manikowski - pogromca komunistów” autorstwa S.P.

Janusz Urbaniak

W kranach sucho

Przymroziło tego roku. - Do brze, przynajmniej robactwo wyginie - mówi starszy pan do sąsiada w kolejce. - Co tam robaki! To nie problem - pada odpowiedź. - Ja nie mam wody w domu...

Od kilku tygodni Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne odbiera dziennie kilka sygnałów o awariach wynikających z zamarznięcia wody. Najwięcej telefonów w tej sprawie odnotowano 1 stycznia, kiedy to wiele osób powróciło do swych domów po świętach spędzonych poza miastem.

- Większość awarii wynika przede wszystkim z niedbalstwa ludzi - twierdzi Bolesław Kasprzak, kierownik Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Krotoszynie. - Nie zabezpieczone studzienki i wodomierze oraz słabe ogrzewanie pomieszczeń to główne przyczyny awarii.

Woda zamarza też w sieci doprowadzającej ją do budynków i mieszkań. Przyłącza nierzadko zostały zbyt płytko zamontowane. Często ściany, w których znajdują się rury, nie mają odpowiedniej izolacji. Takie awarie usuwane są w pierwszej kolejności. Odaić specjalnym aparatem można jednak tylko rury „ołowiaki”, stalowe i żeliwne. Ogromne kłopoty mają hydraulicy z zamarzniętymi rurami plastikowymi.

W pierwszych dniach stycznia zamrzły dopływy wody we wsiach: Świnków, Jasne Pole i Biadki. Na terenie Krotoszyna zarejestrowano około trzydziestu zgłoszeń braku wody. Zakład Gospodarki Komunalnej interweniował w dwudziestu swoich budynkach, a Krotoszyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa w jednym z mieszkań bloku przy ul. Rawickiej.

Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne, czynne całą dobę (tel. 25-42-41), za naszym pośrednictwem prosi wszystkich mieszkańców, żeby zabezpieczyli przed mrozem studzienki, wodomierze, okna i drzwi oraz ogrzewali pomieszczenia. W razie zamarznięcia nie należy wodomierzy polewać gorącą wodą. Na ścianę z rurami można jednak skierować strumień ciepłego powietrza. Nie będzie trzeba wówczas wymieniać wodomierza, co kosztuje co najmniej 120 złotych.

(jot)

Pomogły dotacje i kredyty

Rozmowa z Julianem Jokiem - burmistrzem Krotoszyna

Jak minął rok, Panie Burmistrzu?

- Dla samorządu Krotoszyna był to rok pomyślny. „Dziurę” w budżecie pokryły większe niż zakładaliśmy pierwotnie dochody. Pomogły nam też dotacje i kredyty preferencyjne. Miniony rok był rokiem dobrym dla promocji miasta. Był to także czas obfitujący w wydarzenia kulturalne - lokal-

w pełni ewidencjonowany, zwłaszcza w małych firmach.

Prawdopodobnie będzie to temat spotkań w Klubie Przedsiębiorców i Centrum Przedsiębiorczości oraz rozmów w zakładach pracy. Pieniądze, które pracownicy otrzymują jako wynagrodzenia, napędzają przecież maszynę gospodarczą, a potem - w formie udziału w podatkach - wracają do

cent...

- Zrobiliśmy jako Zarząd Miasta eksperyment - przedstawiliśmy radnym trzy warianty podwyżek: mocno wygórowane - o 100 i więcej procent; o 25 - 28 procent i trzeci wariant - o 35 do 40 procent. Podczas dyskusji w komisjach niektórzy radni zaakceptowali najwyższe stawki. Myślę, że gdybyśmy lepiej uargumentowali potrzebę ich wprowadzenia, być może znalazłoby zrozumienie...

U radnych - być może, ale za pewne nie u mieszkańców.

- Właśnie. Zsumowaliśmy głosy wszystkich obradujących w komisjach radnych i wyszło na to, że najwięcej osób opowiedziało się za wariantem „najtańszym”. Nie bez znaczenia były też dla nas informacje o kolejnych podwyżkach cen żywności i opłat ubezpieczeniowych oraz analiza zarobków krotoszyńian. Uważam, że Rada Miejska uchwaliła podatki na rozsądnym poziomie.

Czego nie udało się zrobić w ubiegłym roku?

- Nie udało się rozpocząć budowy krytej pływalni. Zdążyliśmy z pełną dokumentacją i procedurą przetargową, ale nie zgłosił się żaden wykonawca, który chciałby wybudować cały obiekt za umówioną kwotę. Musieliśmy więc podzielić budowę na trzy etapy i ogłosić kolejne przetargi. Pierwszy, na roboty typowo budowlane ze stolarką, prawdopodobnie zostanie rozstrzygnięty jeszcze w styczniu.

A co się naprawdę udało?

- Pierwszy etap wprowadzania w życie pomysłu odprowadzania ścieków z gospodarstw wiejskich do oczyszczalni. Zakończyliśmy pierwszą część inwestycji - budowę w Durzynie, Kobiernie i Tomnicach. Poparli nas bardzo mieszkańcy wsi. Jest ogromne zainteresowanie kolejnych wiosek. Opracowana została „Strategia rozwoju miasta i gminy”, podstawowy dokument określający naszą przyszłość. Poprawiła się estetyka centrum naszego miasta (nowe chodniki, stylowe lampy), a także oświetlenie tras wlotowych do Krotoszyna.

Przed rokiem rozmawialiśmy o utworzeniu w Urzędzie Miasta i Gminy dwóch nowych działów: Inwestycji i Rozwoju oraz Promocji i Przedsiębiorczości. Jak ocenia Pan ich pracę?

- To był prawdziwy strzał w dziesiątkę. Wszystkimi inwestycjami (poza oświatowymi), od początku do końca, zajmuje się jeden wy-

dział. Przygotowuje procedurę przetargową, prowadzi inwestycje, rozlicza je. Robi to profesjonalnie. Już są efekty - w postaci nisko oprocentowanych kredytów. A promocja? O Krotoszynie jest w Polsce coraz głośniejsze. Uczestniczyliśmy w targach INVEST-CITY, zorganizowaliśmy lokalną wystawę gospodarczą i konkurs na produkt roku, olimpiadę wiedzy o przedsiębiorczości, wydajemy (razem z zespołem Szkół Zawodowych nr 1) informator gospodarczy. W kilku wielkopolskich gazetach ukazały się wkładki o Krotoszynie, a telewizja nakręciła i wyemitowała filmy o naszym mieście.

Wspomniał pan o INVEST-CITY. Czy teryty po byłej jednostce wojskowej, które oferowaliśmy potencjalnym inwestorom, znalazły nabywców?

- Niestety, nie. Nie udało nam się też ich sprzedać drogą przetargu. Zastanawiam się, dlaczego. Może robimy jakiś błąd w promocji, może jesteśmy jeszcze zbyt mało aktywni, może powinniśmy dać jeszcze większe ulgi. Musiałby się znaleźć jeden odważny i poważny inwestor. Tak to już jest, że kiedy duża i znana firma zainwestuje w mieście i odniesie sukces, wtedy przychodzą następne.

Teraz „doroczne” pytanie. Jak to zrealizować na nową gminę?

- W sumie 2.300.000 złotych. Połowa z tego prawdopodobnie zostanie umorzona. Rzeczywistego długu mamy więc znacznie mniej.

He dotacji z zewnątrz dostała gmina w tym roku?

- Około 950.000 złotych z Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa. Oczywiście, była to dotacja na inwestycje dla wsi, do których dołożyli swoje pieniądze także mieszkańcy.

Czego życzy Pan gminie i jej mieszkańcom w Nowym Roku?

- Żeby spełniły się wszystkie życzenia, które składali sobie w Wigilię i Sylwestra. Radnym i pracownikom UM i G dziękuję za dobrą współpracę. Bardzo chciałbym, żeby każdy mieszkaniec Krotoszyna i gminy mógł powiedzieć: jest mi tutaj naprawdę dobrze. A sobie życzyłbym rozpoczęcia budowy krytej pływalni, a potem sprawną realizację tej inwestycji.

Życie spełnienia wszystkich zamierzeń i dążących do rozwoju.

Rozmawiała
Romana Hyszko



Fot. „Rzecz” - R. Hyszko

ne, ponadlokalne i ogólnopolskie. Sukcesy odnosili również krotoszyńscy sportowcy, zwłaszcza piłkarze i zapasnicy.

A gospodarka?

- Właśnie opracowujemy wyniki ankiety, z którą samorząd zwrócił się do miejscowych zakładów pracy, a w której poprosiliśmy przedsiębiorców o ocenę mijającego roku. Ja uważam, że osiągnięcia krotoszyńskich firm są imponujące: zdobycie międzynarodowych norm i polskich znaków jakości, duże inwestycje, wysoki eksport. Nasza gospodarka się rozwija, chociaż nie widać jeszcze dużych efektów tego rozwoju w postaci wysokiej średniej płacy.

Z informacji, jakie docierają do gminy, wynika, że przeciętne zarobki w naszych zakładach pracy odbiegają, niekiedy znacznie, od średniej krajowej - są niższe. W porównaniu z innymi polskimi gminami o podobnej wielkości mamy niski udział w dochodach z podatku od osób fizycznych i prawnych na jednego mieszkańca, chociaż dochody własne naszej gminy (te z podatków i opłat lokalnych) są przyzwoite. Myślę, że jedną z przyczyn są właśnie niewysokie pensje. Nie ma też pewności, podobnie jak w innych gminach, czy przepływ pieniędzy jest

nas. U nas dochód na jednego mieszkańca wynosi 450 złotych, a w większości miast i gmin porównywalnej wielkości (40 do 100.000 mieszkańców) jest znacznie wyższy: 800, 700, 600 złotych. Mniejsze od nas Oborniki Wlkp. mają dochód na jednego mieszkańca 650 złotych.

Rada Miejska pracuje nad projektem przyszłorocznego budżetu. Jak Pan go ocenia?

- Jak zwykle - potrzeby są tak duże, że znacznie „wypprzedzają” dochody. Trzeba mądrze dzielić pieniądze. W tym roku mieliśmy dość nietypową sytuację, bo dwukrotnie zmieniała się ustawa o podatkach i opłatach lokalnych: raz w lipcu, drugi raz niedawno, w grudniu. Projekt budżetu przygotować musieliśmy do połowy listopada, a teraz, po podpisaniu przez prezydenta nowej ustawy, trzeba go zmienić. Właśnie trwa przeliczanie. Szacujemy, że budżet miasta i gminy wyniesie 25.000.000 złotych.

Przed małą więcej dwoma miesiącami zapowiadał Pan, że Zarząd Miasta zaproponuje radnym maksymalnie podwyższenie stawek przyszłorocznych podatków i opłat lokalnych. Działaj wiemy już, że będą to podwyżki o około 20 do 25 pro-

KOŹMIN WIELKOPOLSKI ○ ROZDRAŻEW ○ SULMIERZYCE ○ ZDUNY



Fot. „Rzecz” - M. Pawlik
Widok nieczęsty, nawet w Sulmierzycach

Nie był gorszy

7 stycznia, na pierwszym w tym roku posiedzeniu Zarządu Gminy Rozdrażew, podjęto uchwały w sprawie sprzedaży działki i lokalu mieszkalnego oraz podsumowano działalność Zarządu za miniony rok. W 1996 roku na 38 posiedzeniach omówiono 242 tematy i podjęto 54 uchwały. Najważniejsze z nich dotyczyły gospodarowania mieniem komunalnym, przydziału lokali mieszkalnych i spraw finansowych.

W ubiegłym roku w Rozdrażewie rozpoczęto dwie wieloletnie inwestycje: budowę oczyszczalni ścieków i budowę nowej sali sportowej. - *Zadanie te chcielibyśmy zakończyć jak najszybciej, wszystko jednak zależy będzie od wysokości funduszy własnych, dotacji i przyznanych kredytów* - twierdzi Bożena Marcisz, wójt gminy Rozdrażew.

W nowym roku rozdrażewianie płacić będą, podobnie jak w gminach ościenionych, wyższe podatki. Podstawą dla tej rolniczej gminy jest podatek rolny, wynoszący aktualnie 31 złotych za kwintal żyta. Pozostałe podatki wzrosły w stosunku do roku ubiegłego o około 20%. Na przykład, podatek od jednego psa wynosić będzie 20 złotych na rok, od każdego następnego - 40 złotych; podatek od najbardziej popularnego w kraju środka transportu - fiata 126 p - wynosić będzie w Rozdrażewie 60 złotych rocznie.

- *Miniony rok nie był gorszy dla gminy niż poprzednie* - mówi pani wójt. - *1997 rozpoczął się spokojnie. Oby cały taki był.*

Jak powiedziała „RK” burmistrz Sulmierzyc Irena Rękosiewicz, głównym tematem sesji Rady Miejskiej w dniu 30 grudnia były podatki na 1997 rok.

Ustalono średnią cenę żyta, potrzebną do obliczania podatku rolnego, na 34,88 zł za kwintal. Stawka podatku za posiadanie psa wynosi 22,86 zł. Z opłaty tej zwolnione są osoby kaletkie i osoby w wieku powyżej 70 lat, które samodzielnie prowadzą gospodarstwo domowe. Rolnicy płacą podatek dopiero za trzeciego psa w gospodarstwie.

Podatki
w Sulmierzycach

22 złote za psa

(jot)

Większość stawek podatku od środków transportowych wzrosła o 22% w porównaniu z rokiem poprzednim. Wzrósł również podatek od nieruchomości. Za 1 m² powierzchni użytkowej budynku mieszkalnego sulmierzycanie płacić będą 0,28 zł. Od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej innej niż rolnicza lub leśna oraz części mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - od 1 m² powierzchni użytkowej - 10,00 zł. Od 1 m² powierzchni użytkowej budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - 4,80 zł. Opłata od garaży wynosi 3,44 zł. - *Uważam, że radni rozważnie podeszli do tematu podatków* - stwierdziła Irena Rękosiewicz.

Na sesji powołano również komisję do spraw rozwiązywania problemów alkoholowych. W jej skład weszło 9 osób, a jej przewodniczącą została pani burmistrz. Zmieniono także uchwałę z 1993 roku, dotyczącą ustalenia liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych oraz określenia zasad sytuowania miejsc sprzedaży na terenie miasta.

(mel)

W Koźminie Wielkopolskim

Szkoła i wodociągi

- *Mimo silnego mrozu na koźmińskim rynku witały Nowy Rok tłumy mieszkańców miasta. Chyba nie przesadzę, jeżeli powiem, że uroczyste nadanie Koźminowi nazwy Koźmin Wielkopolski, które właśnie w noc sylwestrową miało miejsce, było dla społeczności naszej małej ojczyzny wydarzeniem historycznym* - powiedział Bolesław Kasprzak, burmistrz miasta.

Nazwa Koźmin Wielkopolski obowiązuje od 1 stycznia. - *Większość urzędów i instytucji i tak się nią posługiwała, więc nawet nie trzeba było zmieniać pieczęci* - usłyszeliśmy od Bolesława Kasprzaka.

Najważniejsze na ten rok zadania samorządu starego miasta o nowej nazwie to kontynuowanie dwóch dużych inwestycji: budowy szkoły podstawowej i sieci wodociągowej (w 1997 zwodociągowana zostanie wieś Szymanów).

Gospodarni i pełen uroku Koźmin (Wielkopolski!) ma wielu przyjaciół w całym kraju. W tych dniach spotyka się „opłatkowo” poznański oddział Towarzystwa Miłośników Koźmina.

(mel)

(er)

Oczyszczalnia - największe zadanie

W Zdunach uchwalono podatki na rok 1997. Stawka podatku rolnego wynosi 34,88 zł, podatki od nieruchomości i środków transportu wzrosły w porównaniu z rokiem ubiegłym o 20,2%. Nie zmieniono wysokości podatku za posiadanie psa, nadal wynosi on 13 zł. Nie uchwalono jeszcze budżetu, ale jego projekt został przekazany komisjom, które nad nim pracują.

Za największy sukces burmistrz Miasta i Gminy Zduny - Władysław Ulatowski - uważa wykonanie wszystkich zadań zaplanowanych na 1996 rok i, jak się wyraził, „zgode w Radzie”. Stwierdził też: - *Pocieszający jest fakt, że wreszcie dochodzi do porozumienia z Cukrownią w sprawie oczyszczalni ścieków.*

Prace mają się rozpocząć w tym roku. Póki co, budowa oczyszczalni jest, zdaniem burmistrza, najważniejszym i największym zadaniem dla samorządu Zdun na 1997 rok.

„ŚWIAT DZIECKA” ZAPRASZA

Dom Handlowy
przy ul. Floriańskiej w Krotoszynie
II piętro
Tel. 25-27-23

Tu kupisz:

- zabawki
- artykuły dziecięce
- meble dziecięce
- artykuły sportowe
- rowery



ZAPRASZAMY
od poniedziałku
do piątku

od 10.00 do 20.00
w soboty
od 10.00 do 16.00
w niedziele
od 10.00 do 14.00

Halinie Nadstawek
wyraży szczerego współczucia
w związku ze śmiercią

O J C A
składają
koleżanki i koledzy
z redakcji „RK”

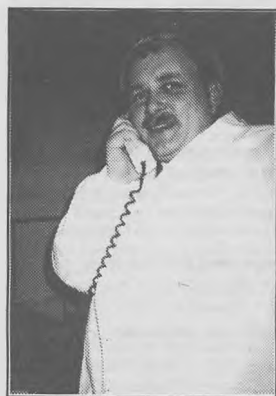
Radio RMI FM poszukuje akwizytorów
reklam z Krotoszyna i okolic



Wymagana dyspozycyjność i telefon.

Bliższe informacje pod telefonem (061) 528-247, wewn. 283, p. Jacek Wilkans, od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 13.00 lub bezpośrednio w siedzibie radia: Święty Marcin 58/64, Poznań.

Nie spodziewam się łatwych lat



Fot. „Rzecz” - R. Hyszko

- Nie był to dla Zakładów Mięsnych rok łatwy. Następnym też taki z pewnością nie będzie - powiedział „Rzecz” w ostatnim dniu 1996 roku Czesław Jagła - dyrektor i właściciel Zakładów Mięsnych. - Musimy równocześnie spłacać zadłużenie i modernizować przedsiębiorstwo. Ani jednego, ani drugiego nie można odwiec.

Co udało się Zakładom Mięsnym w 1996 roku? Udało się odzyskać uprawnienia eksportowe na rynek amerykański, udało się podwoić eksport, a sprzedaż zwiększyć o 25 procent w stosunku do roku poprzedniego. Wybudowano nowy magazyn wędlin i pomieszczenia do ekspedycji towaru, kupiono maszyny do próżniowego pakowania wyrobów.

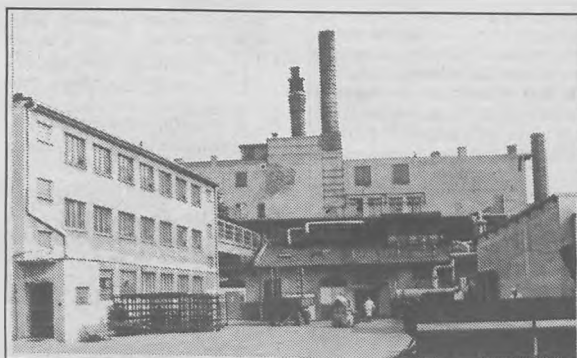
Krotoszyński zakład jest jedną z 7500 polskich firm przetwarzających mięso. Tylko 17 z nich ma uprawnienia do sprzedawania wyrobów na rynek amerykański, a zaledwie 9 - do Europy Zachodniej. - Chcemy być dziesiątym polskim eksporterem do krajów Unii Europejskiej. Właśnie zabiegamy o odpowiednie uprawnienia. Na razie handlujemy tylko z Wielką Brytanią. Pracujemy też nad zbudowaniem i wdrożeniem systemu zapewnienia jakości zgodnym z wymaganiami normy ISO 9001 - powiedział Czesław Jagła.

Właściciel krotoszyńskiego przedsiębiorstwa podpisał w

ostatnich dniach grudnia umowę wstępną kupna Zakładów Mięsnych w Kaliszu, których upadłość ogłoszono wiosną ubiegłego roku. Nie chciał jednak zdradzić swoich wobec nich planów twierdząc: - Jest za wcześnie na komentarz.

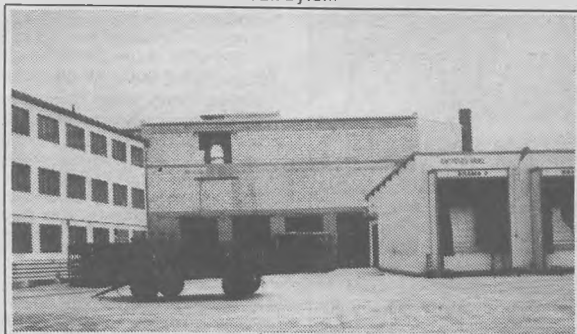
Tymczasem Zakłady Mięsne w Krotoszynie zmieniły się w ciągu ostatniego roku nie do poznania. Nowe pomieszczenia, nowe maszyny, nowe linie produkcyjne, nowy dział handlowy. Według Czesława Jagły były to zmiany konieczne: - Mamy coraz mniej czasu do wejścia do Unii Europejskiej. Po zniesieniu barier celnych i innych ograniczeń byłoby za późno na modernizację zakładu. Konkurencja jest bardzo silna, dlatego też przez cały czas musimy walczyć o rynki zbytu, zabiegać o względy klientów. To nie jest łatwe. Nie spodziewam się więc łatwych lat. Przed nami dużo nauki, dużo pracy, ale również bardzo duże szanse na sukces.

Romana Hyszko



Fot. Archiwum

Tak było...



Fot. „Rzecz” - R. Hyszko

... a tak jest

XXX sesja Rady Miejskiej

Rada gada...

19 grudnia ubiegłego roku Rada Miejska Krotoszyna uchwaliła obowiązujące od 1 stycznia 1997 stawki podatków lokalnych.



Propozycje Zarządu Miasta (przeważnie było to kilka wariantów wysokości podatków) przedyskutowały kilkakrotnie wszystkie komisje Rady. Na sesji radni głosowali nad projektami uchwał, za którymi w komisjach opowiedziało się najwięcej osób.

Podatek od środków transportowych, powszechnie zwany „drogowym”, wzrósł w naszej gminie w stosunku do roku ubiegłego średnio o około 20 - 26 procent. Podatek od nieruchomości radni podnieśli o 20 - 21 procent. Opłaty targowe ustalili na najniższym z ustawowo możliwych poziomów.

Przyjacieli w cenie

Najbardziej, bo aż o połowę, Rada Miejska Krotoszyna podniosła podatek za posiadanie psów. W ubiegłym roku krotoszyńanie płacili 12 złotych tego podatku, w tym zapłaci 18 złotych (maksymalna, określona ustawą, stawka „pieskiego” podatku to 22,86 złotych). Rolnicy nie płacą za dwa czworonogi, nie płacą też (ale tylko za jedno zwierzę) emeryci, którzy ukończyli 70 lat i prowadzą samodzielne gospodarstwa domowe. Z podatku zwolnione są też osoby niewidome, głuchonieme i niedołężne, dla których pies jest przewodnikiem i pomocą. Podatek za posiadanie psa płaci się zawsze do 30 kwietnia, (albo w ciągu dwóch tygodni od daty nabycia psa) bez wezwania, w kasie PGKiM, UMiG lub u sołtysów.

Podczas sesyjnej dyskusji radny Romuald Piotrowiak, popierany przez jednego z sołtysów, proponował zwolnienie z podatku (za jednego psa) wszystkich mieszkańców wsi. Wprawdzie burmistrz ma prawo w uzasadnionych przypadkach umarzać lub obniżać ten podatek, jednak wspomniany radny zapytał retorycznie: - Czy pan burmistrz nie ma poważniejszych spraw niż zwalnianie z podatku od psa? Radny Jerzy Rędzikowski uznał, że podwyższenie podatku o 50 procent to zbyt dużo, a Juliusz Poczta wyraził nadzieję, iż wydatki gminy na utrzymanie ochroniska dla bezdomnych zwierząt również wzrosną o połowę. - Problem nie leży w windowaniu stawek, ale w ściągłości tego podatku. - powiedział.

W majestacie prawa finansowego

Radni przegłosowali uchwałę o utworzeniu rachunków środków specjalnych w szkołach podstawowych. Są to: darowizny finansowe i rzeczowe osób fizycznych i prawnych, pieniądze uzyskiwane z najmu sal szkolnych, ze świadczenia usług (na przykład prowadzenia kursów) oraz dochody z kwest organizowanych przez społeczność szkolną i rodziców w środowisku lokalnym. Pieniądże te mogą być przeznaczane na zajęcia edukacyjne i rekreacyjne dla dzieci (oraz na kupno niezbędnych do ich zorganizowania pomocy i sprzętu), pomoc socjalną dla uczniów, na niewielkie naprawy i remonty.

Krótko mówiąc: szkoła zarabia, pieniądze wpłaca gminie na utworzony uchwałą Rady rachunek środków specjalnych, po czym korzysta ze zgromadzonych na nim pieniędzy. Dzieje się to, jak powiedział kierownik Wydziału Oświaty MiG Ryszard Czuszek w majestacie prawa finansowego, którego wymogi trzeba było spełnić uchwałą Rady.

Alkohol - strażakom, przeciwdziałanie - komisji

Zmieniona 12 września 1996 roku ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi pozwalała na wydawanie jednorazowych zezwoleń na sprzedaż, podawanie i spożywanie napojów alkoholowych w czasie zabaw i uroczystości organizowanych przez jednostki ochotniczych straży pożarnych. Rada Miejska zmieniła więc po części treść niektórych akapitów swojej uchwały z roku 1990, między innymi zezwalając strażakom na sprzedawanie alkoholu i zastrzegając sankcje powodujące cofnięcie zezwoleń.

„Trzeźwościowa” ustawa nakłada też na gminy obowiązek powołania komisji do spraw rozwiązywania problemów alkoholowych. Radni przegłosowali zaproponowany przez Zarząd skład komisji. Pracować w niej będą psycholodzy, pedagodzy, kuratorzy sądowi, policjanci i pracownicy opieki społecznej. Wszyscy ukończyli specjalistyczne kursy i szkolenia. Nieco więcej informacji o powołanej przez Radę komisji - w następnym numerze „RK”.

Romana Hyszko

Ludzie biznesu

Andrzej Czarnecki

właściciel Biura Porad Prawnych i Obsługi Podatkowej CASUS



Fot. „Rzecz” - M. Pawlik

Andrzej Czarnecki pochodzi z Gorzowa Wielkopolskiego. Tam ukończył Liceum Ogólnokształcące. Studiował na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Po studiach przez dwa lata pracował w prokuraturze. W 1989 roku zdecydował się na rozpoczęcie samodzielnej działalności. Pierwszą siedzibą jego firmy było mieszkanie teściów. Potem Andrzej Czarnecki przeniósł ją do Domu Usług. Przybywało klientów i pracowników, więc CASUS przeprowadzał się jeszcze kilkakrotnie. Teraz mieści się na parterze budynku biblioteki przy ulicy Benckiej. - Pro-

wadźmy kompleksową obsługę działalności gospodarczej, począwszy od czynności związanych z informowaniem Urzędu Skarbowego o jej rozpoczęciu, poprzez prowadzenie dokumentacji podatkowej i wszelkich spraw pracowniczych - mówi pan Andrzej.

Klienci jego biura to około 90 firm z terenu działania kilku Urzędów Skarbowych: w Krotoszynie, Jarocinie, Gostyniu i Międzybuziu. Są wśród nich małe, zajmujące się drobnym handlem, a także wielkie przedsiębiorstwa. W CASUSIE pracuje dzisiaj 12 osób. Dla większości z nich biuro Andrzeja Czarneckiego jest pierwszym miejscem zatrudnienia. Andrzej Czarnecki chwali swoją żonę - mówi, że jest pracowita, a poza tym chętnie i szybko się uczy.

Hobby: w wolnych chwilach ogląda telewizję i czyta książki (lubi literaturę historyczną), ostatnio spodobało mu się jeżdżenie na nartach.

Rodzina: żona Ludmiła - nauczycielka w SP nr 5 i czteroletni syn Radek, który nie chce chodzić do przedszkola.

(meł)

27 grudnia, piątek. 44-letni mieszkaniec podkaliszkiej wsi powiększył liczbę ofiar sarszczystych mrozów. Sąsiedzi znaleźli go zamrożonego w przydrożnym rowie. Więcej szczęścia miało trzech kaliszczan, których z lodowatej ziemi zabrano do szpitala karetki pogotowia ratunkowego. Skończyło się na odmrożeniach kończyn i... potężnym kacu. Co ciekawego, zdaniem lekarza dyżurującego w szpitalnej izbie przyjęć wyjątkowo mało, jak na okres świąteczny, było osób przywiezionych ze złamaniami rąk i nóg. W chwili szerokości medyk wytłumaczył to niezwykle zjawisko: - *Na taki mróz stare baby nie wychodzą!... bardzo dobrze.*

MERKURYUSZ KALISKI

30 grudnia, poniedziałek. Na ostatniej w ubiegłym roku sesji Rada Miejska Kalisza przegłosowała budżet na '97 rok. W przeciwnieństwie do innych gmin, tym razem na sali panowała wyjątkowa zgodność. Dwie osoby wstrzymały się od głosu, a reszta była za. Po szczęśliwym głosowaniu pojedynne lewica z prawicą raczyły się szampanem, a korki strzelały wysoko. Nieco kontrowersyjnym wyścigem autopotprawa Zarządu Miasta do części budżetu dotyczącej dotacji dla Kaliskich Linii Autobusowych. Ostatecznie została odrzucona, przy czym przeciwko głosowaniu między innymi radni - członkowie Zarządu. Przy okazji dyskusji na temat tegorocznych inwestycji szefowa komisji rewizyjnej zaproponowała wypuszczenie przez Kalisz - wzorem Ostrowa Wielkopolskiego - gminnych obligacji. Propozycja nie przypadła do gustu prezydentowi Wojciechowi Bachorowi, bo „pożyczki trzeba spłacać”. Jego zdaniem, znacznie lepszym wyjściem jest skorzystanie z bezzwrotnych funduszy pomocowych. A mówiąc, że już nie jesteśmy żebrakami Europy.

31 grudnia, wtorek - 1 stycznia, środa. O północy do ludu wyszedł prezydent - Wojciech Bachor. Pojawienie się na rynku wódatarza miasta nie zrobiło wielkiego wrażenia na hałaśliwie bawiącej się młodzieży. Zabawa nie trwała zresztą długo, bo wtem około pierwszej w nocy policja rozprężyła towarzystwo. Wprawdzie rozbrajało najwyżej kilkanaście osób, ale dostało się wszystkim. Raz jeszcze okazało się, że nie tylko Temida jest ślepa.

2 stycznia, czwartek. Związkowcy z Kaliskich Linii Autobusowych naszkaryli przewodniczącemu Rady Miejskiej, że jeden z radnych łamie ustawę antykorupcyjną i pełni jednocześnie funkcję prezesa jednej i członka rady nadzorczej drugiej spółki, w których udzielił ma miasto. Tajemnicą poliszynela jest, że podobne problemy z prawem mogłoby mieć więcej rajców. Jeden z nich, zapytany dlaczego pcha się na kolejne stolki, miał odpowiedzieć: - *Przecież ktoś musi tę funkcję pełnić. Nic dodać, nic ująć.*

M.

Nowe stawki podatków lokalnych

Podatek od nieruchomości

- 1 m² powierzchni użytkowej budynków mieszkalnych lub ich części - 0,28 zł
- 1 m² powierzchni użytkowej budynków lub ich części związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna (z wyjątkiem budynków lub ich części przydzielonych na potrzeby bytowe osób zajmujących lokale mieszkalne oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej) - 10,34 zł
- 1 m² powierzchni użytkowej budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - 4,80 zł
- 1 m² powierzchni użytkowej garaży
 - a) w budynkach mieszkalnych - 0,28 zł
 - b) pozostałych garaży - 2,00 zł
- od 1 m² powierzchni użytkowej pozostałych budynków lub ich części - 1,72 zł
- od budowli - 2%
- od 1 m² powierzchni gruntów związanych z działalnością gospodarczą inną niż działalność rolnicza lub leśna, z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi:
 - a) do 200 m² - 0,34 zł
 - b) powyżej 200 m² do 500 m² - 0,29 zł
 - c) powyżej 500 m² - 0,24 zł
 - d) grunty poeksploatacyjne po i w trakcie rekultywacji - 0,17 zł
- od gruntów:
 - a) będących użytkami rolnymi, a nie wchodzącymi w skład gospodarstw rolnych w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku o podatku rolnym, wykorzystywanych na cele rolnicze od 1 m² - 0,01 zł
 - b) pozostałych od 1 m² powierzchni - 0,03 zł

Zwolnienia z podatku od nieruchomości obejmują:

- placówki kultury, kultury fizycznej, remizy i świetlice Ochotniczej Straży Pożarnej podległe gminie i samorządom wiejskim
- zwolnienia z podatku na okres 6 miesięcy w danym roku podatkowym dla:
 - nowo powstałych podmiotów gospodarczych, prowadzących działalność we własnej nieruchomości, zatrudniających na czas nie określony minimum 5 osób
 - osób, zarejestrowanych w Rejonowym Urzędzie Pracy jako bezrobotne, które rozpoczęły działalność gospodarczą we własnej nieruchomości
 - podmiotu, który na czas nie określony zatrudni minimum 2 osoby z terenu Miasta i Gminy Krotoszyń zarejestrowane w Rejonowym Urzędzie Pracy jako osoby bezrobotne (nie pomniejszając jednocześnie dotychczasowego stanu zatrudnienia, o procent odpowiadający stosunkowi liczby zatrudnionych dodatkowo osób do ogólnej liczby zatrudnionych w danym zakładzie)
 - podmiotu, który w przypadku rozbudowy zakładu zatrudni z tego tytułu dodatkowo osoby bezrobotne z terenu Miasta i Gminy Krotoszyń zarejestrowane w Rejonowym Urzędzie Pracy (nie pomniejszając jednocześnie dotychczasowego stanu zatrudnienia). Podatek z rozbudowanej nieruchomości obniża się o 50% przy zatrudnieniu od 2 do 10 osób, o 80% przy zatrudnieniu powyżej 10 osób.
- zwolnienia z podatku od nieruchomości własnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej na okres 12 miesięcy w danym roku podatkowym od chwili rozpoczęcia działalności przez absolwentów w rozumieniu ustawy z dnia 14 grudnia 1994 roku o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (Dz.U. Nr 1, poz. 1, z późniejszymi zmianami).

Podmiot prowadzący działalność gospodarczą może korzystać w roku podatkowym z jednego zwolnienia.

Opłata targowa

- od każdej wystawionej sztuki bydła lub konia - 10,0 zł
- przy sprzedaży prosiąt - 10,00 zł
- przy sprzedaży z samochodu, platformy, przyczepy o ładowności do 1000 kg:
 - a) od produktów rolniczych, ogrodniczych, zwierzęcych - 10,00 zł
 - b) od pozostałych - 20,00 zł
- przy sprzedaży z platformy, przyczepy, samochodu o ładowności powyżej 1000 kg
 - a) od produktów rolniczych, ogrodniczych i zwierzęcych - 15,00 zł
 - b) od pozostałych - 35,0 zł
- przy sprzedaży z zaprzęgu konnego - 4,00 zł
- przy sprzedaży z ręki, kosza, wiadra, wózka ręcznego - 1,50 zł
- za zajęcie placu pod stoisko, stragan za każdy rozpoczęty metr kwadratowy powierzchni - 4,00 zł

Opłatę targową pobiera inkasent, który wydaje pokwitowanie na każdą pobraną kwotę.

Podatek od środków transportowych

- od motorowerów - 12,00
- od motocykli z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 50 cm³ włącznie - 24,00 zł
 - b) powyżej 50 cm³ do 350 cm³ - 36,00 zł
 - c) powyżej 350 cm³ - 165,00 zł
- od samochodów osobowych z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 900 cm³ włącznie - 60,00 zł
 - b) powyżej 900 cm³ do 1300 cm³ włącznie - 114,00 zł
 - c) powyżej 1300 cm³ do 1500 cm³ włącznie - 144,00 zł
 - d) powyżej 1500 cm³ do 1600 cm³ włącznie - 228,00 zł

- e) powyżej 1600 cm³ do 1800 cm³ włącznie - 360,00 zł
- f) powyżej 1800 cm³ do 2000 cm³ włącznie - 600,00 zł
- g) powyżej 2000 cm³ do 2500 cm³ włącznie z wyjątkiem samochodu marki „warszawa” - 924,00 zł
- h) od samochodu marki „warszawa” - 144,00 zł
- i) powyżej 2500 cm³ - 990,00 zł
- od samochodów osobowych
 - a) z silnikiem nie charakteryzującym się pojemnością skokową - 288,00 zł
 - b) z napędem elektrycznym - 60,00 zł
- od autobusów oraz samochodów ciężarowych przystosowanych do przewozu osób o liczbie miejsc do siedzenia łącznie z miejscem kierowcy
 - a) do 15 miejsc - 228,00 zł
 - b) powyżej 15 miejsc do 30 miejsc - 420,00 zł
 - c) powyżej 30 miejsc - 912,00 zł
- od samochodów ciężarowo-osobowych o dopuszczalnej masie całkowitej
 - a) do 2 t włącznie - 144,00 zł
 - b) powyżej 2 t - 228,00 zł
- od samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych o ładowności samochodu lub nacisku na siodło ciągnika
 - a) do 0,5 t włącznie - 144,00 zł
 - b) powyżej 0,5 t do 1 t włącznie - 228,00 zł
 - c) powyżej 1 t do 2 t włącznie - 264,00 zł
 - d) powyżej 2 t do 4 t włącznie - 330,00 zł
 - e) powyżej 4 t do 6 t włącznie - 456,00 zł
 - f) powyżej 6 t do 8 t włącznie - 540,00 zł
 - g) powyżej 8 t i do 10 t włącznie - 792,00 zł
- od samochodów specjalnych - 228,00 zł
- od ciągników białostowych - 1044,00 zł
- od ciągników rolniczych z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 4000 cm³ włącznie - 360,00 zł
 - b) powyżej 4000 cm³ - 90,00 zł
- od przyczep i naczep do 5 t:
 - a) campingowych - 36,00 zł
 - b) o ładowności do 0,5 t - 30,00 zł
 - c) o ładowności powyżej 0,5 t do 1 t włącznie - 60,00 zł
 - d) o ładowności powyżej 1 t do 5 t włącznie - 96,00 zł
 - e) powyżej 5 t do 20 t włącznie - 150,00 zł
 - f) o ładowności powyżej 20 t - 264,00 zł
 - g) pozostałych - 228,00 zł
- od przyczep i naczep gospodarstw rolnych i zakładów usługowych kółek rolniczych:
 - a) o ładowności powyżej 0,5 t do 1 t włącznie - 48,00 zł
 - b) o ładowności powyżej 1 t do 5 t włącznie - 72,00 zł
 - c) o ładowności powyżej 5 t do 10 t włącznie - 120,00 zł
- od łodzi motorowych oraz jachtów z silnikiem o pojemności skokowej
 - a) powyżej 200 cm³ do 1000 cm³ włącznie - 96,00 zł
 - b) powyżej 1000 cm³ - 228,00 zł

Zwolnienia z podatku obejmują:

- pojazdy wpisane do rejestru zabytków
- samochody osobowe, motocykle oraz motorowery stanowiące wyłączną własność inwalidów i używane przez nich do celów niezarobkowych (zwolnienie obejmuje tylko jeden pojazd)
- pojazd zarejestrowany na współmałżonka albo jednego z rodziców osoby niepełnosprawnej lub inwalidy, pozostającego z nim we wspólnym gospodarstwie domowym.

Za inwalidów uważa się:

- a) inwalidów I i II grupy
- b) inwalidów III grupy, ze schorzeniami (uszkodzeniem) kończyn, którzy zgodnie z orzeczeniem zakładu służby zdrowia, upoważnionego do prowadzenia badań lekarskich kierowców i kandydatów na upoważnionych, mogą kierować pojazdem
- c) inwalidów, u których zakład służby zdrowia stwierdził przydatność posiadania pojazdu ze względu na inwalidztwo
- d) inwalidów wojennych.

Podatek od środków transportowych płatny jest bez wezwania w dwóch równych ratach w terminie do dnia 15 lutego i do dnia 15 września każdego roku.

Jeżeli obowiązek podatkowy powstał:

- po dniu 1 lutego a przed dniem 1 września roku podatkowego, podatek za ten rok płatny jest w dwóch równych ratach w terminie:
 - a) w ciągu 14 dni od dnia powstania obowiązku podatkowego (I rata)
 - b) od dnia 15 września roku podatkowego (II rata)
- po dniu 1 września podatek jest płatny jednorazowo w terminie 14 dni od dnia powstania obowiązku podatkowego.

Obowiązek podatkowy wygasa z końcem miesiąca, w którym środek transportowy został na stałe wycofany z ruchu (wyrejestrowany) lub sprzedany.

Odeszli...

Zofia Kuźnicka - Krotoszyń (82 lata), Władysław Szych - Krotoszyń (82 lata), Antoni Łukowiak - Bożacin (75 lat), Józef Perda - Wielowieś (87 lat), Aniela Dworzyńska - Zduny (67 lat), Edward Stanisław Gościński - Orpiszew (51 lat), Józef Mizerski - Krotoszyń (82 lata), Tadeusz Kulas - Krotoszyń (42 lata), Marcin Lewicz - Zduny (11 lat), Józef Płaczaszek - Lutogiew (70 lat), Stefan Sworowski - Krotoszyń (68 lat), Marianna Szafarowska - Duszna Górka (86 lat), Jadwiga Binkowska - Krotoszyń (83 lata), Franciszek Kaczmarek - Krotoszyń (83 lata), Krystyna Maria Bielicka - Kobierno (63 lata), Ludwik Ciałek - Biadki (75 lat), Eugeniusz Rybicki - Krotoszyń (60 lat), Józef Brylewski - Krotoszyń (58 lat), Alfons Julian Rajewski - Krotoszyń (71 lat), Kazimierz Stanisław Korzowski - Wroklów (53 lata), Zofia Blaszczyk - Chwaliszew (38 lat), Stefania Marszałkiewicz - Sulmierzyce (65 lat), Jan Zakrzewski - Krotoszyń (66 lat), Kazimierz Talaga - Krotoszyń (69 lat), Kazimierz Kaczmarek - Usłków (79 lat), Helena Klimke - Krotoszyń (72 lata).

(Wykaz obejmuje zgony i urodzenia w okresie od 6 do 31 grudnia 1996 roku)



...i przyszli na świat

Klaudia Maria Mielczarek, Mikołaj Adrian Maciaszek, Damian Łukasz Stachowiak, Magdalena Maria Bojarska, Andrzej Szymer, Kamil Łukasik, Nikoleta Joanna Kotecka, Dawid Tomasz Zyderczyk, Krzysztof Szczepaniak, Klaudia Maria Pospieszalska, Daria Teresa Łączewna, Kinga Maria Kokocińska, Natalia Olejnik, Krystian Piotr Minta, Paweł Mariusz Kubelec, Marta Nowicka, Luiza Maria Sójka, Kinga Kostka, Weronika Tomczyk, Mateusz Szczotka, Patrycja Ewa Kujawska, Dagmara Ewa Dolata, Paweł Kuliński, Mateusz Gruchociak, Adam Marcin Młynarz, Adrian Piętaszka, Natalia Maria Minchberg, Magdalena Jakrzewska, Patryk Piotr Szymański, Mateusz Serek, Łukasz Szczepaniak, Bartosz Krystian Brodzik, Bartłomiej Dominik Grenda, Adam Michalak, Oliwia Ewa Ciałek, Adam Jan Paszek, Adam Maciejewski, Hubert Wawrocki, Angelika Katarzyna Michalak.

KROTOSZYNIANIN ROKU

Zbiera się Kapituła

W piątek, 10 stycznia, na swoim pierwszym posiedzeniu zbierze się powołana przez redakcję „Rzecz” Kapituła Tytułów: KROTOSZYNIANIN ROKU i PRZYJACIEL KROTOSZYNA.

W jej skład wchodzi osoby reprezentujące różne środowiska, co - jak mniemamy - będzie miało dobry wpływ na obiektywizm wyboru. Nazwiska członków Kapituły podajemy w kolejności alfabetycznej) Zbigniew Cierniewski (współzałożyciel „Rzeczy”), Romana Hysko (red. naczelna „Rzeczy”), Paweł Kanikowski (pracownik działu marketingu KPCB CERABUD), Leszek Kulka (wiceburmistrz Krotoszyńska), Wacław Mozol (współzałożyciel „Rzeczy”), Wojciech Nadstawek (współzałożyciel „Rzeczy”), Eugeniusz Nawrocki (współpracownik redakcji), Iwona Nowacka (polonistka w LO), Wiesław Orzechowski (Krotoszyńnianin lat 1990 - 1993), Antoni Puchała (przewodniczący Miejskiej Komisji Koordynacyjnej NSZZ SOLIDARNOŚĆ), Janusz Urbaniak (wydawca „Rzeczy”), Marian Witek (lekarz stomatolog), Aleksander Zielonka (założyciel krotoszyńskiego klubu LIONS), Leszek Ziętkiewicz (dyrektor Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury).

Kapituła zapozna się z nadesłanymi na adres redakcji propozycjami kandydatur do obu tytułów. Każdej z osób wchodzących w jej skład również przysługuje prawo zgłoszenia (i uzasadnienia) jednej kandydatury. Na kolejnych spotkaniach Kapituła rozważy wszystkie propozycje i poprzez głosowanie zdecydować, kto obdarzony zostanie zaszczytnym mianem KROTOSZYNIANIN ROKU i nagrodą w wysokości 1500 złotych oraz honorowym tytułem PRZYJACIEL KROTOSZYNA.

Uroczyste ogłoszenie werdyktu, jak zwykle - z udziałem gościa honorowego - odbędzie się w lutym.

(red.)



Fot. „Rzecz” - M. Pawlik
„Wśród nocnej ciszy”. Wigilia w Dziennym Domu Pomocy Społecznej

Po świętach

Podobnie jak to miało miejsce przed rokiem, na wigilijną wieczerzę restauracja BAKARAT zaprosiła 23 grudnia blisko 200 osób. Właściciele BAKARATU, zawsze życzliwym ludziom potrzebującym pomocy, wsparło Towarzystwo Przyjaciół Dzieci i wielu lokalnych sponsorów. Dzięki nim na stołach, oprócz typowo postnych dań, pojawiły się i inne specjalności, a przybyli na uroczystość Gwiazd mógł obdarować prezentami kilkudziesięciu małych podopiecznych TPD.

Był tego dnia w BAKARACIE przyniesiony przez harcerzy betlemiejski ogień, był książka, który rozpoczął wieczerzę odczytaniem fragmentu Pisma Świętego, było dzielenie się opłatkiem, było wiele dobrych życzeń i koledy śpiewane przy akompaniamencie zespołu LAGUNA. Było ciepło i serdecznie.

(er)

Setka dzieci z rodzin ubogich obdarowana została paczkami na świątecznym spotkaniu zorganizowanym 17 grudnia w restauracji KROTOSZ przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Krotoszyźnie.

Wspólne tańce, konkursy, śpiewy oraz występy zaproszonych gości złożyły się na miłą atmosferę Gwiazdki. Przed dziećmi i rodzicami zaprezentował się zespół PCHEKLI - duet wokalny działający przy Ośrodku Kultury w Cieszkowie i rodzinny Klub Tańca Towarzystwa SCHOW DANCE.

Na spotkanie do KROTOSZA przybyło aż dwóch Świętych Mikołajów. Byli oni tak żwawi, mimo zmęczenia długą podróżą, że zatańczyli wraz z dziećmi makarę. Poza tym przywieźli ze sobą ogromne, bogate paczki dla każdego dziecka. Najmłodszym w ich odbiorze musieli pomagać rodzice, takie były ciężkie.

Wszystkim, którzy okazali dobre serce, w imieniu dzieci i organizatorów serdecznie dziękujemy.

23 grudnia w krotoszyńskim Dziennym Domu Pomocy Społecznej zebrała się cała zgromadzona wokół niego „rodzina” na uroczystej, wigilijnej wieczerzy. Zaproszono również Dionizego Waszczuka - dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Baszkowie - oraz księdza prałata Leona Spa-

(jot)

A LUDZIE MÓWIA...

Kto zasłużył na miano Krotoszyńnianin Roku? - pytał tym razem krotoszyńskich przechodniów. Karol Banaszak. Powiedział:

Nie chciałbym nikogo pominąć, ale autorytetem jest dla mnie moja żona, która jest dyrektorką Szkoły Muzycznej. Może to wybór egoistyczny, ale jej bym proponował przyznać tę zaszczytną nagrodę.

(M.S.)

Ja proponowałbym przyznać to wyróżnienie Aleksandrowi Bojarskiemu - jest to tutejszy przedsiębiorca, człowiek interesu. Jest uczciwy, przedsiębiorczy, jest dobrym kolegą...

(mechanik, lat 38)

Nikt się, według mnie, specjalnie nie wyróżnił w tym roku i trudno mi zaproponować jakąś kandydaturę. Jeżeli już, to Wiesława Orzechowskiego. Jest to działacz społeczny i polityczny, był pierwszym przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego „Solidarności”.

(H.J.)

Przyznałabym ten tytuł prezesowi Sądu w Krotoszyźnie.

(sprzątaczką, lat 55)

Nie widzę nikogo takiego w Krotoszyźnie. Wszystko to albo stara, albo nowa nomenklatura. Pracowałem w pionie politycznym i dobrze wszystkich znam - nie widzę autorytetu. Tacy ludzie byli, lecz odeszli na tamten świat, bo ich wykończono... Wszędzie, gdzie się rozejrzeć, siedzą typy niewarte złamanego grosza.

(urzędnik, lat 50)

Wybrałbym Leszka Kulkę, wiceburmistrza, który zrobił dużo dla miasta. Choćby zmieniony wygląd rynku - to między innymi jego inicjatywa.

(mieszkaniec Krotoszyńska, lat 60)

Ludzi wspaniałych jest tylu, że trudno mi jest wszystkich wymienić. Wypowiadałbym świetnych lekarzy, prezesów zakładów pracy, niektórych nauczycieli i dyrektorów szkół.

(rolnik, 46 lat)

Miałabym wielkie trudności z wypowianiem jakiejś osoby, choć nie mam od pół wieku w Krotoszyźnie. Oddany dla Krotoszyńska jest burmistrz tego miasta i jego bym proponowała.

Zebrał

Karol Banaszak

LUMENICI

W cyklu tym zamierzamy przybliżyć liderów LUMENU, rodzimej firmy o ponad stoletniej tradycji, dobrze reprezentującej Krotoszyń w kraju i poza jego granicami. Jeden z pracowników niemieckiej firmy współpracującej z LUMENEM, urzęczony wigorem i urodą formierek świec, określił je mianem „lumenitów”. My nazwalimy pracowników i pracowników Wytwórni WYROBÓW WOSKOWYCH bardziej po polsku: „lumenitami”.



Fot. „Rzecz” - M. Pawlik

„Złota Rączka” Lumenu przy tokarce

Pięty rok pracy w firmie rozpoczął Andrzej PTAK, najstarszy stażem mężczyzna w LUMENIE. Rozpoczął od zalewania żelaz. Wcześniej wiele lat przepracował w Wytwórni Sprzętu Mechanicznego, gdzie wyuczył się swojego zawodu. Z wykształcenia jest bowiem technikiem-mechanikiem ze specjalnością obróbka skrawaniem. Szybko dał się poznać jako dobry fachowiec i sumienny pracownik. Obecnie jest głównym mechanikiem zakładu i kierownikiem Działu Utrzymywania Ruchu.

Jego zadanie to utrzymanie ciągłości produkcji w obu zakładach. To on usuwa wszelkie awarie, dba o maszyny produkcyjne i sprawność wszystkich innych urządzeń w firmie, na przykład - właściwą pracę kotłowni. Często się uśmiecha i żartuje ze współpracownikami, ale - jak sam mówi: - Co wymagam, to musi być zrobione. Pan Andrzej, „złota rączka” LUMENU, dał się też poznać jako dobry sportowiec. Stara się nie opuszczać codziennych zajęć sportowych, organizowanych w sali gimnastycznej dla pracowników wytwórni, podczas których szczególnie - mimo dolegliwości kręgosłupa - wyróżnia się jako siatkarz. W czasie zabaw natomiast sprawdza się jako żywiołowy tancerz.

W opiniach innych „lumenitów” Andrzej Ptak to solidny i odpowiedzialny pracownik. - Dobry z niego fachowiec - twierdzą. - Jak się za coś weźmie, to robi to do końca. I nigdy się po nim nie poprawia. Załoga Działu Mechaniki czuje się przy nim jak przy kumpu z ławy szkolnej. Panowie uważają też, że można się od niego wiele nauczyć.

Współpracownicy niemieccy nazywają go „Vogel” (ptak), a pracujący z nim na co dzień twierdzą, że nazwisko PTAK doskonale do niego pasuje. - Bo to ptaka wiertliot - mówią. - Wszędzie go pełno.

(jot)



Fot. „Rzecz” - M. Pawlik
Za szklanym okienkiem siedzi pani Maria...

A sedes jest po to...

Toalety na dworcu PKI w naszym nie przypominają starych, cuchnących izolek ubikacji. Za szklanym okienkiem siedzi pani Maria - skromna, sympatyczna kobieta. Wiele lat przepracowała w Zakładach Miejskich. Tuż dorobiła do emerytury. Pracuje całą dobę, na zmianę z panem Janem, który z zawodu jest stolarem, a poza tym prawdziwą „złotą rączką”. To, co utargują podczas swojej służby (średnio 18 złotych), jest ich pensją, ale z tych pieniędzy muszą jeszcze kupić środki czystości. - *Dba człowiek, zapachy kupuję, byle klient był zadowolony. I ranki nawet powiesiłam. Marzę o tym, żeby założyć dozownik do mydła, ale to u kobiet, bo mężczyźni nie dbają. Tam ktoś wieszak wykręcił i sedes przypuścił papierosem - żali się pani Maria. - A ludzie kradną nawet książki zapachowe.*

Najgorzej jest nocą

Najwięcej klientów pojawia się we wtorki i piątki, bo to dni targowe. Spory ruch jest też w okresie przedświątecznym. Wiele osób mile dziwi czystość tego miejsca. - *Chwalę za porządek, doceniają ludzką pracę i potrafią ją uszanować* - mówi pani Maria. - *Niektórzy dają 50 groszy i nie biorą reszty, ale są i tacy, co to jeszcze wyzywają, że 40 groszy to za drogo.* Nie wszyscy chcą płacić. Zdarzają się ucieczki. Robią tak przeważnie mężczyźni i młodzież szkolna. - *Jak mi tak dziennie dziesięć osób ucieknie, to jest czterdzieści tysięcy, czyli dziesięć rolek papieru. Więc pilnuję* - opowiada pani Maria. - *A praca tu jest ciężka. Nie każdy psychicznie wytrzyma. Z ludźmi jest różnie. Dużo przychodzi pijanych, no i wtedy przeważnie są sceny i awantury. Moi znajomi to się dziwią, jak ja tu wytrzymuję.*

Najgorzej jest nocą...

Dworzec przyciąga różnych ludzi. Są chuligani, bezdomni, pijacy, narkomani. Zwykle robią wiele hałasu i przeważnie kończą się na wywiskach, ale bywa też gorąco.

- *Przyszedł tu kiedyś taki jeden. Młody był ale bardzo zniszczony. Chyba był głodny narkotyku bo ledwo na nogach stał. W stoiku przyniósł makowiny i chciał, żeby mu je zalać gorącą wodą. Nie zrobiłam tego - opowiada pani Maria. - No to on mi mówi, że chce do ubikacji. Poszłam otwierać, a ten ze strzykawką nade mną. Żeby nie szwagier, który tu akurat był, to nie wiem co by było...*

Potrzebny telefon

Kłopot sprawiają też Rumuni. - *Wysmarują drzwi i ściany brudnymi rękami i nie chcą płacić* - mówi pan Jan. Złośliwa młodzież też czasem daje się we znaki. - *Jednej nocy weszło trzech młodzików i nabrudzili w całej ubikacji. Wszędzie było mokro. Jeden nie zdążył uciec. Zamknąłem go w kabinie. Kazałem mu posprzątać, ale nie chciał. No więc czekałem, aż się namyśli* - opowiada pan Jan. - *Posprzątał, zapłacił za siebie i poszedł...*

Kiedyś trzech mężczyzn zniszczyło kafelki, a innym razem jakiś pijany zbił lustro. Pani Maria zeznawała wtedy w sądzie, bo mężczyzna stawiał opór policji, gdy go zabierała. - *Odgrażał się potem, że niby jak się spotkamy, to już żywa stąd nie wyjdę* - mówi pani Maria.

Wspomina też sytuację z zeszłorocznego Folk-Festu, kiedy grupka młodzieży, która przyjechała na imprezę, nocowała na dworcu. Do toalety przyszło wtedy pięciu młodych ludzi. Nie mieli pieniędzy i żądali, żeby wpuścić ich za darmo. Pani Maria nie zgodziła się. Zaczęli otwierać drzwi wytrychem. - *Wyskoczyłam, ale sama byłam. Pobili mnie tak, że trzy tygodnie ręką nie mogłam ruszać* - mówi pani Maria.

Takie sytuacje nie należą do rzadkości. Pani Maria i pan Jan zgodni są co do tego, że byłby im potrzebny telefon. Mają nadzieję, że pomyśli o tym zawiadowca stacji - tym bardziej, że policja rzadko tu zagląda i właściwie oboje zdani są na własne siły. Jedynym środkiem obrony jest drewniana listwa. Pan Jan użył jej, gdy złapał mężczyznę, który ukradł mu pieniądze, a pani Maria goni nia bezdomnych, którzy bez cienia wstydu zaspokajają potrzeby fizjologiczne w przedśionku ubikacji.

Toaletowa służba - jak to służba - raz jest gwarno i tłoczno, a czasem długo nie pojawia się żaden „klient”. Wtedy trzeba znaleźć sobie jakieś zajęcie. Pan Jan czyta, pani Maria także, a oprócz tego haftuje lub robi na drutach. Oboje są zadowoleni, że mają tę pracę, nie przeszkadza im, że nazywają ich babcią czy dziadkiem klozetowymi. - *Żadna praca nie hańbi, a parę groszy zawsze się przyda* - twierdzą. A pan Jan dodaje, że nie chciał beczynnie siedzieć w domu.

Pani Maria i pan Jan starają się jak mogą, żeby klient był zadowolony i nie miał powodów do narzekania. Poza tym dobrze im się ze sobą współpracuje. - *Jak jeden z drugim się zgodzi, to lepiej się pracuje. A na świecie to i tak dosyć już kłopotów, po co sobie życie utrudniać* - mówi pan Jan.

Jakie mają marzenia? Oboje mówią o dzieciach. Pragną, żeby miały w życiu jak najlepiej.

A damusie...

A jak wyglądają ubikacje w budynku Ratusza? Są mniej eleganckie od dworcowych, remontowanych przed rokiem. Pracują tu pani Maria i pani Władysława, którą czasem zastępuje mąż Antoni. Toalety czynne są od 7.00 do 19.00. Obie panie pracują po sześć godzin, na zmianę. Dzienny utarg to około 25 do 30 złotych, a w okresie przedświątecznym - 50 złotych.

Tutaj pracownicy nie skarżą się na chuliganów. Czasem tylko dzieci „zabawiają się” wrzucaniem petard do pomieszczenia. Podobnie jak na dworcu, zdarzają się też ucieczki klientów. - *Niektórzy to mówią, że przyniosą pieniądze później, no i nie przynoszą, ale co mam zrobić, przecież wpuścić muszę* - mówi pani Maria.

Pan Antoni twierdzi, że najbardziej brudzą kobiety: - *Najgorzej to są takie, co po pięć, po dziesięć obrączek mają na ręce. One pokazują największą inteligencję. Taka damusia to nie usiądzie, ale osika deskę. A sedes chyba jest po to, żeby usiąść, a kobiety nie chcą tego zrozumieć.*

Obie pracujące w ratuszowych toaletach panie są zadowolone z pracy, a ich jedynym życzeniem jest cieszyć się dobrym zdrowiem i utrzymać się przy tej pracy. A pan Antoni marzy o dostatnim życiu.

Monika Menzfeld

Na gr... bezc...

ROZMOWA KABARETO - MARCINEK



Jest

Z ekologią za

No i mamy w Krotoszynie kolejną imprezę: **głód Twórczości Dziecięcej o Tematyce Ekologicznej**. Wydział Kultury, a patronatem objęli: Wydział Kultury i Mieszkańców.

Wprawdzie w pierwszym wydaniu przeglądu (7 g. wódtw (poznajskie, wrocławskie, leszczyńskie) i Całodziennym niemal konkursowym zmaganiom po brzegi młoda publiczność, doskonale się bawią mi.

Późnym popołudniem ogłosiło swój werdykt konkursu w przeglądzie zespołom i solistom. Otóż składowa, FAMILIUNY BLUES z Raszkowa i grupą nagrodzoną krotoszyńską była Kalina Menzfeld. W tym roku laureatami konkursu plastycznego go tego dnia. Wystawę najlepszych rysunków można zobaczyć w siedzibie Muzeum. Ze sceny PRZEDWIOŚNIA rozdano mnóstwo nagród. Najciekawszymi bodaj były żywe zwierzęta wokół szkół, którego podejmie się wiosną Zakł. Trudno przecenić walory edukacyjne i wychowawcze o Tematyce Ekologicznej. W dzieciach nie ma fałszywej radości było w nich tego dnia tak wiele, że - po wieś domagając się wielokrotnych bisów laureatów prz...

granic czelności

ZA Z ARTYSTĄ
TOWYM
TEM DAŃCEM



Jestem absolutnym zawodowcem...

Fot. A. Głuc

Zawód aktor, aktor kabaretowy to... ciężka praca, ale dająca dużo satysfakcji i ułatwiająca kontakt z ludźmi. Nie lubię mówić... szczegółowo o swoich sprawach prywatnych.

Dziś czuję się... rewelacyjnie, gdyż - mimo spóźnienia, wynikającego z trudnych warunków drogowych - publiczność krotoszyńska przyjęła nas gorąco. Długo będę to pamiętał.

Mam talent do... wyśmiewania wszystkiego, co ludzie wokół wyprawiają. Bardzo się cieszę, że Bóg dał mi spore poczucie humoru. Dlatego i prywatnie, i na scenie, niczego udawać nie muszę.

Gdy patrzę w lustro... to dostrzegam, że zaczynam tracić włosy, a równocześnie mam bardziej bujne włosy. Poza tym, spokojnie mrugam do tego faceta i myślę, że jest sympatyczny.

Może to śmieszne... ale nie lubię tych, którzy na siłę starają się być śmieszni.

Najlepiej czuję się w roli... sportowca. Uwielbiam uprawiać sport, czynny wypoczynek. Lubię „skatować” siebie, potem wziąć długi prysznic, napić się zimnego piwa. Czuję się wtedy jak nowo narodzony.

Moja dewiza życiowa brzmi... osiągać wszystko, co możliwe, ale nigdy nikogo po drodze nie krzywdzić. Tak nauczyła mnie moja mamusia.

Do furii doprowadza mnie... głupota ludzka. Nie jestem w stanie tego znieść. Druga rzecz, której też nie znoszę, to nieumiejętność przyznawania się do błędów.

Gdy pracuję... czuję się jak ryba w wodzie. Jestem tytanem pracy, absolutnym zawodowcem. Nie znoszę splotania, oszukiwania po drodze, naciągania. Jestem niebawale wymagający. Kiedy przystępujemy do pracy, tracę kilkunastu przyjaciół, ale po skończonym dziele wszyscy się przepaszamy.

Moją ambicją... było zagrać w reprezentacji Polski w piłkę nożną. Posmutniałem nieco, bo wszystkie moje ambicje już diabli wzięli. Nie sądzę bowiem, by mi się to jeszcze udało. Ale zaproponowano mi rolę „terapeuty śmiechowego” reprezentacji kraju. Mam zgodę na wejście do szatni zawodników w każdej chwili i rzucenie kilku żartów, by nie czuli się stremowani.

Chciałbym kiedyś... zagrać główną rolę w bardzo dobrej komedii filmowej. I żebym siedział na premierze w pierwszym rzędzie; bym mógł zaprosić moją córkę i przyjaciół, i uzyskać monsturalne brawa, kiedy pojawiają się napisy końcowe.

Dzieciństwo... szalenie miło wspominać, mimo że miałem mnóstwo obowiązków, których chyba nawet nie udźwignęłaby dorosła osoba. Moja mamusia zrobiła wszystko, by mnie wychować na porządnego człowieka, bym był obowiązkowy i solidny. Grałem w piłkę, świetnie pływałem, grałem w siatkówkę, kochałem się w dziewczynach, grałem w zespole kabaretowym... Nie zepsułem się po drodze, bo nie miałem na to czasu. Pilnowała mnie też siostra.

Największym autorytetem... była właśnie moja mamusia, która mogła ze mną zrobić wszystko. Uwielbiałem ją do obłędu. Szanuję wszystkie wartości, które mi przekazała.

Nie jestem... smutasem, nie jestem krętaczem. Jestem szczery, na granicy bezczelności.

Potrzebuję... spokoju, zdrowia i oparcia. Muszę wiedzieć, dla kogo coś robię.

Lubię... dobre filmy, wycieczki i pływanie w morzu. Nie umiem pogodzić się z tym... że nie miałem nigdy szczęścia do kobiet, na których mi w życiu zależało, i że odeszła na zawsze moja mamusia.

Peszę się... kiedy rozmawiam z kobietą, która szalenie mi się podoba.

Boję się kobiet... demonów-wampów.

Podziwiam ludzi... którzy umieją robić bardzo poważne biznesy. Nie umiem wyobrazić sobie wielomiliardowej inwestycji bez strachu, bez spokojnego ciała, bez trzęsących rąk. A oni to umięją.

Oddałbym wszystko... za szczęście mojej córki.

Polityka... żenuje, przeraża, a czasami wręcz obrzydza.

Pieniądze... fajnie jak są, ale nigdy nie miały dla mnie nadzernego znaczenia. Bardzo się cieszę, że nie dopadła mnie rutyna. I naprawdę, nadal zależy mi bardziej na reakcji widza, niż na wysokości honorarium.

Wino... nie lubię.

Kobiety... uwielbiam.

Śpiew... Kiedyś bardzo się bałem. Na szczęście kilku znaczących w tej branży przyjaciół uspokoiło mnie twierdząc, że mogę robić to całkiem śmiało. I stąd moje na scenie odważniejsze śpiewanie. A kiedy pomyślę o moich programach telewizyjnych i duetach, na przykład, z Rysiem Rynkowskim, Lorą Szafran, Andrzejem Krzywym, Andrzejem Sikorowskim, Hanią Banaszak i Beatą Kozidrak, to aż mi się wierzyć nie chce.

Kiedy jestem sam... wypoczywam, lenię się do granic nieprzyzwoitości; biorę długi prysznic, czytam, nadrabiam zaległości w oglądaniu telewizji; przyjmuję kilka tysięcy telefonów i... bardzo długo śpię.

Największe wrażenie... zrobił na mnie film „Ben Hur”, a zaraz potem „Ziemia Obiecana”.

Marzy mi się... żeby być w miarę szczęśliwym, zdrowym i móc cieszyć się tym, co mam. I pomagać najbliższemu.

Muzyka... każda, byle zawodowa. Tylko takiej słucham. Największą radość sprawia mi... kiedy mogę komuś coś bezinteresownie ofiarować. Bardzo często gram koncerty charytatywne, z których całkowite dochody przeznaczone są na szczytny cel. Najbardziej szczęśliwy czuję się też wtedy, gdy otrzymuję pocztówkę wakacyjną od dzieci, które wyjechały właśnie dzięki mojej pomocy.

Chciałbym zjeść kolację z... atrakcyjną, piękną, inteligentną, subtelną, wysportowaną, dowcipną, świetnie ubraną... kobietą.

Za dziesięć lat... chciałbym mieć tych samych, sprawdzonych w „bojach”, życzliwych fanów, którzy nadal będą wymieniali ze mną uśmiechy na ulicy, nadal będą pisali do mnie listy. Chciałbym być nadal sprawnym i zdrowym.

Życzyłbym sobie... żeby wszyscy wokół byli radośni, żeby żyło się ludziom szczęśliwie. By drogi były dobre, a telefony nie rzeziły...

Rozmawiała
Jola Junatowska

za pan brat

mpieżę o randze ponadlokalnej - Ogólnopolski Przegląd Ekologicznej. Zorganizował go Krotoszyński Ośrodek Oświaty UMiG oraz Przedsiębiorstwo Gospo-

adu (7 grudnia) wystąpiły zespoły i soliści z kilku tylko województw (7 grudnia) wystąpiły zespoły i soliści z kilku tylko województw (7 grudnia) wystąpiły zespoły i soliści z kilku tylko województw

tykt konkursowe jury, które przyznało po kilka wyróżnień wy-
tom. Otrzymały je, między innymi, zespoły: PCHEŁKI z Cie-
wa i grupa ze Szkoły Podstawowej w Chwaliszewie. Jedyną
Menzfeld z „jedynek”. Nie brakowało za to dzieci z naszego
cznego (wplynęło nań kilkaset prac!), również rozstrzygnię-
ków można było obejrzeć w hallu kina.

stwo nagród, ufundowanych przez organizatorów i sponsorów
we zwierzaki (papuga i świnka morska) oraz „urządzenie ziele-
osną Zakład Zieleni I. i R. Marszałków.

chówawcze krotoszyńskiego Przeglądu Twórczości Dziecięcej
e ma fałszu - cieszą się tylko tym, co naprawdę akceptują. A
- po wielu godzinach - bardzo niechętnie opuszczają salę kina.
atów przeglądu.

Romana Hyszko



Fot. „Rzecz” - M. Pawlik

Dzieciom, bardzo podobał się występ zespołu ze Środy Wielkopolskiej. Na zdjęciu jedna z tancerek zespołu



Fot. „Rzecz” - M. Pawlik

Młoda publiczność świetnie się bawiła...

Wielkie zapasy

Już wkrótce w naszym mieście odbędą się dwa wielkie turnieje w zapasach - styl wolny. Pierwszy z nich to Puchar Polski (w klasyfikacji indywidualnej i drużynowej) w dniach od 23 do 25 stycznia - z udziałem czołówek krajowej i kilku ekip zagranicznych. Drugi (20 do 22 marca) to Międzynarodowe Mistrzostwa Polski POLAND OPEN '97, w których wystąpią reprezentanci jedenastu państw.

Jak podkreślił Henryk Marcisz - prezes LKS CERAMIK - prawo do zorganizowania tych turniejów zostało przyznane naszemu miastu i klubowi „w uznaniu za uzyskane sukcesy sportowe oraz za wzorową organizację imprez międzynarodowych i krajowych”. Patronat honorowy nad turniejami sprawują Wojewoda Kaliski

- Edmund Małecki, sekretarz RP - Grzegorz Woźny, burmistrz Krotoszyna - Julian Joks, prezes Polskiego Związku Zapasniczego - Zbigniew Ratajczak, dyrektor PZU Poznań - Krzysztof Zimowski, prezes LKS CERAMIK - Henryk Marcisz. Gościć będziemy również oficjalne osobistości z władz FILA - Międzynarodowej Federacji Zapasów oraz Polskiego Związku Zapasniczego.

Nowością będzie prowadzenie turniejów według nowych przepisów FILA, zmniejszających ilość kategorii wagowych do ośmiu (54 kg, 58, 63, 69, 76, 85, 97, 125). Konkurencja będzie więc na pewno większa, a rywalizacja ostrzejsza.

Puchar Polski odbędzie się w sali OSiR na stadionie miejskim, a jego szczegółowy terminarz podamy w

następnym numerze. Termin zgłoszeń zawodników upływa 15 stycznia. Ze względu na wagę imprezy wystartują najlepsi zapasnicy z około 40 klubów.

Trwają intensywne przygotowania do imprezy, pozwalające wyrazić przekonanie, że podtrzymamy dobrą opinię o naszym mieście, znanym z sympatii do sportu zapasniczego. Uznaje się również licznym sponsorom wspomagającym organizatorów turnieju. Znaczenie obu turniejów jest tym większe, że stanowią one decydujące sprawdziany przed najważniejszą imprezą sezonu - Mistrzostwami Europy, które odbędą się w Warszawie w dniach od 8 do 11 maja.

(wib)



Zawsze w biegu...

Z koszem do młodych

Rozmowa z Andrzejem Piotrowskim, komendantem Ochotniczego Hufca Pracy i współzałożycielem Ośrodka Profilaktyki Środowiskowej w Krotoszynie, osobą znaną i lubianą, zwłaszcza przez młodzież.

- Proszę krótko przedstawić się czytelnikom „Rzeczy”.
- Jestem 36-letnim krotoszyńszczykiem spod znaku Byka. Ukończyłem studia pedagogiczne - specjalność resocjalizacja - a obecnie kontynuuję podyplomowe Studium Pomocy Psychologicznej przy Instytucie Psychologii UAM w Poznaniu. Wraz z żoną Heleną, która jest polonistką w Szkole Podstawowej nr 1, łączymy zainteresowania z pracą nauczycielsko-wychowawczą.

- Jak z tymi studiami wiąże się praca zawodowa?

- Jestem komendantem Ochotniczego Hufca Pracy w Krotoszynie, który umożliwia młodzieży nauczanie się zawodu, obecnie aż w siedmiu krotoszyńskich firmach. W ramach OHP istnieją - dla 160 naszych uczniów - trzy formy szkolenia: 2-letnia Szkoła Przeposobienia Zawodowego (dla młodzieży 15-letniej mającej ukończonych sześć klas „podstawówki”), 2-letnia Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla absolwentów „podstawówek” i wreszcie 3-letnie przygotowanie do zawodu młodzieży kończącej Ośrodek Szkolno-Wychowawczy (w dostępnym dla niej zawodach).

- Jak Pan ocenia młodzież „ohapowską”?

- Nie jest wcale „gorsza” od swych rówieśników - zresztą unikam takiego wartościowania ujemnego. Pochodzi ona często ze środowisk biedniejszych, mniej zaradnych, zaniedbanych. Młodzież ta ma trudniejsze warunki życia, stąd też opóźnienia w nauce i ogólnym rozwoju. Dopiero dzięki OHP kończy szkołę, zdobywa zawód. Jednak - jak cała młodzież - ma potem kłopoty ze znalezieniem pracy, co jest demoralizujące i często niweczy cały trud nauczania i wychowania.

- Aby zaradzić problemom młodzieży powstał też Ośrodek Profilaktyki Środowiskowej?

- Tak, od dwóch lat pracujemy intensywnie, a naszym celem jest wychodzenie naprzeciw problemom przystosowania dzieci i młodzieży (w szkole, rodzinie, grupie rówieśniczej), profilaktyka uzależnień (np. narkomanii), pomoc poprzez Telefon Zaufania. Przy ośrodku istnieje też świetlica terapeutyczna, prowadząca zajęcia rozwojowe (dla klas V/VI i VII/VIII). Dla zainteresowanych nauczycieli prowadzimy 40-godzinne kursy umiejętności wychowawczych. Organizujemy też różne akcje na rzecz dzieci specjalnej troski. Mamy jeszcze inne plany poszerzenia form pracy z młodzieżą.

- Właśnie poprzez taką aktywność stara się Pan trafić do młodzieży...

- Oczywiście, jest to najbardziej bezpośrednia, powszech-

nie dostępna i najtańsza forma twórczego „wyżycia się”, indywidualnego i zespołowego.

- A jeśli sport, to koszykówka?

- To mój ulubiony sport. Już w szkole podstawowej gralem w reprezentacji krotoszyńskiej „piątki” (pod opieką Piotra Jankiewicza), później w liceum (u Aleksandra Sobczyka), aż doszedłem do gry w STALI Pleszew, wówczas w lidze międzywojewódzkiej. W wojsku występowałem też w drużynie piłki ręcznej, ale w głębi duszy pozostałem wierny koszykówce.

- I dlatego denerwowała Pana sytuacja w Krotoszynie...

- Przed laty mieliśmy silny zespół w klasie międzywojewódzkiej, ale stopniowo następował jej upadek, a przecież dziś jest to jedna z najpopularniejszych dyscyplin sportowych.

Dlatego podczas wakacji zimowych organizuję turniej nazwany „Stąd do NBA”. Teraz już będzie mały jubileusz, bo to piątą z kolei zmagania młodzieżowych drużyn, jak zwykle walczących ambitnie i dość poprawnie. Dołączyli tylko chłopcy, teraz zapraszamy także dziewczęta. Latem rzuciłem projekt zorganizowania krotoszyńskiej Ligi Amatorskiej Piłki Koszykowej, co znalazło żywy oddźwięk wśród sympatyków sportu. Samorządnie powstało osiem drużyn, które wyposażyły się w jednolite stroje. Debiut nastąpił 31 października i odtąd w każdy czwartek w sali Liceum Ekonomicznego możemy obserwować zacięte spotkania, na ogół na dość wyrównanym poziomie, na razie bez zdecydowanego faworyta. Grają wspólnie - młodzież i ta „starsza młodzież” (po czterdziestce) - z dużą werwą, ambicją, i tak powinno być. Toczy się też walka o tytuł króla strzelców, o miano najlepszego rzucającego za 3 punkty i wreszcie o „najwartościowszego zawodnika ligi”.

- Ale to jeszcze nie wszystko...

- Mając dużo uzdolnionej młodzieży, grającej nawet w innych klubach, czego przykładem jest Maciej Kowalczyk reprezentujący drugoligowy „Rzemieślnik” Pleszew, powinniśmy zdobyć się na odnowienie koszykówki na bardziej profesjonalnym poziomie, czyli utworzenie drużyny mogącej występować w rozgrywkach okręgowych czy międzyokręgowych. Piłka nożna i zapasy mają u nas swych zwolenników i sponsorów, ale na pewno nadejdzie czas na koszykówkę.

Rozmawiał
Witold Blandzi

Zaczęło się od przyjazdu Holendrów. Przywieźli wiklinowe kosze, rozstawili na boisku szkolnym i zagrali w korfball. Chłopcy i dziewczęta w jednej drużynie. Początkowo patrzyliśmy dość sceptycznie na tę nową grę, swoistą odmianę koszykówki. Ale, w miarę poznawania jej zasad, uznaliśmy, że ta rekreacyjna gra ma wiele walorów. Można ją uprawiać w każdym wieku. Zachęca młodzież do aktywności ruchowej, daje dużo radości, rozrywki, spełnia wymogi bezpieczeństwa, wymaga współpracy w grupie.

Korfball - sport wesoły



Fot. Archiwum

Zwycięska drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 5

Inicjatorem gry w korfball był w Krotoszynie Jerzy Szymczak, który trenuje młodzież ze szkół średnich. W minionym roku dołączyło do niego troje nauczycieli wychowania fizycznego ze szkół podstawowych, którzy w czasie letnich wakacji ukończyli w Kortowie kurs instruktorski.

Od września 1996 roku prowadzą treningi w nowo powstałych uczniowskich klubach sportowych: UKS LIDER (SP nr 5), UKS PUMA (SP nr 4), UKS SPARTANIE (SP nr 1).

W połowie grudnia odbył się w Lublinie Ogólnopolski Turniej w Korfballu. Startowało 16 drużyn z całej Polski - w trzech kategoriach wiekowych. Krotoszyńską reprezentowali dzieci z klas piątych z UKS LIDER przy SP nr 5 w Krotoszynie i UKS PUMA przy SP nr 4 oraz grupa starsza z klasy VII - VIII z SP nr 4.

Pierwszego dnia rozegrano po dwa mecze o wejście do finału. Obydwie drużyny młodsze z Krotoszyna zajęły w swoich grupach pierwsze miejsca i spotkały się w finale rywalizując o I i II miejsce. Drugiego dnia odbył się zacięty mecz finałowy UKS LIDER przeciwko UKS PUMA, który po dogrywce wygrał UKS PUMA z SP nr 4. Skład tego zespołu tworzą: Krystian Olejniczak, Bartosz Szpurtacz, Szymon Siennicki, Łukasz Chudy, Marta Krutkiewicz, Anna Grabowska, Wioletta Jędrzejak, Patrycja Szczur, Mariola Kłopotka i Damian Figaj (z SP nr 8). Wszyscy trenują pod okiem Arkadiusza Figaj. Efekt - pierwsze miejsce w Ogólnopolskim Turnieju w Korfballu w kategorii klas IV-V.

Drugie miejsce zajął zespół UKS LIDER pod kierunkiem Ewy Figaj. W tym zespole grają: Monika Koczorowska, Ewa Wolna, Anita Radziszewska, Marlena Mikołajczyk, Monika Rosińska, Krzysztof Michalak, Dariusz Łuczak, Piotr Szymura, Piotr Mechedo i Marcin Stefański. Grupa starszej młodzieży pod kierunkiem Jerzego Szymczaka zajęła czwarte miejsce w kategorii klas VII-VIII. Oprócz pucharów i dyplomów dla drużyny każde dziecko otrzymało dyplom indywidualny, pamiątkową maskotkę i szodyce. Były też koszulki dla najlepiej rzucających do kosza zawodników. Otrzymali je Krzysztof Michalak z SP nr 5 i Krystian Olejniczak z SP nr 4.

Ewa Zaleska-Figaj
(instruktorka UKS przy SP nr 5)

Znani krotoszyńskanie

MICHAŁ JAGŁA

Michał Jagła urodził się w 1915 roku w Bożacinie (powiat Krotoszyn) jako piąte z kolei dziecko rodziny chłopskiej. Ojciec Michała był powstańcem wielkopolskim, dziadek walczył w Powstaniu Styczniowym. Naukę rozpoczął Michał w Szkole Powszechnej w Bożacinie, a kontynuował ją w Państwowym Gimnazjum im. H. Kołłątaja w Krotoszynie, które ukończył w 1934 roku.

Gdy w 1930 roku profesor Wojciech Reising, nauczyciel historii i geografii, założył w gimnazjum Koło Krajoznawcze, jego prawą ręką został Michał Jagła. Przewodniczył sekcji ludoznawczej, a kiedy koło zaczęło wydawać młodzieżowy miesięcznik „Strażnica Kresowa”, pełnił funkcję redaktora pisma. W miesięczniku tym ukazało się wiele tekstów poświęconych kulturze ludowej, wybitnym postaciom i wydarzeniom historycznym, a także artykuły literackie i publicystyczne popularyzujące wiedzę o Ziemi Krotoszyńskiej.

W tym też czasie Michał Jagła napisał dwa widowiska: „Wesele krotoszyńskie” i „Wieniec krotoszyński”. Drugi utwór wystawiony został podczas wieczornicy zjazdowej Wielkopolskiego Związku Młodzieży Wiejskiej (WZMW) w roku 1935.

Jeszcze w gimnazjum należał Michał Jagła do Koła Młodzieży Wiejskiej, a jako student polonistyki Uniwersytetu Poznańskiego, podczas wakacji zorganizował kilkanaście kół w naszym powiecie. Od roku 1935 był najpierw członkiem, a potem sekretarzem zarządu WZMW. Jednocześnie redagował miesięcznik „Społem” i nadal zajmował się kulturą. W 1938 roku ukazała się jego praca pod tytułem „Chłopska kultura”.

Uczestniczył w licznych manifestacjach, akcjach protestacyjnych i przygotowaniach do strajku chłopskiego oraz organizowanie walki chłopów o demokrację i prawa obywatelskie ściągający na Michała Jagłę represje ówczesnych władz sanacyjnych. W 1938 roku skazany został na karę trzech lat więzienia.

W kampanii wrześniowej Michał Jagła walczył pod Żdniami, a następnie przeszedł cały szlak bojowy aż pod Rejowiec. Po klęsce wrześniowej udało mu się uniknąć niewoli. Wrócił w rodzinne strony, by natychmiast rozpocząć działalność konspiracyjną.

Już w 1939 roku stał się jednym z głównych organizatorów konspiracyjnego ruchu ludowego na terenie Wielkopolski. Należał do jego ścisłego kierownictwa. Organizował też Bataliony Chłopskie, w których objął funkcję zastępcy komendanta X Okręgu Poznańskiego. Działalność wódczą Państwa Podziemnego - w Delegaturze Rządu w Poznaniu - gdzie pełnił obowiązki sekretarza i kierownika wydziału informacji i propagandy Delegatury Rządu na okrug Poznań.

Po wojnie podjął starania o zapewnienie Polsce wolności i demokracji. Działalność w Stronnictwie Ludowym, ZMW RP „Wici” oraz w Polskim Stronnictwie Ludowym. Pełnił w tych organizacjach wysokie funkcje. Jako wybitny działacz ruchu ludowego znalazł się w samym centrum oporu społeczeństwa przed zniewoleniem przez system komunistyczny, organizowanego w tym czasie przez ruch ludowy.

Za zaangażowanie w politykę, zwłaszcza za liczne przemówienia antyreżimowe, Michał Jagła był atakowany i prześladowany. Tego samego doświadczył też samej organizacji „Wici”, z władz której pozostawienie zostało wyeliminowane, gdyż bronił niezależności ideowej młodzieżowego ruchu ludowego. Podobne szkany spadły na niego za działalność w PSL.

W 1957 roku Michał Jagła, wierząc w możliwość kontynuacji peesłowskiego kierunku działania, wstąpił do Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Po pewnym czasie stał się dla ówczesnych władz ZSL kontrowersyjny, usunięto go z tej partii w 1977 roku.

Nie przestał jednak działać w ruchu ludowym. Wrócił stał się jednym z organizatorów Ośrodka Myśli Ludowej. Utrzymywał kontakty z PSL na emigracji. Publikował swe artykuły w brukułskich „Wieściach”.

Działalność Michała Jagły spowodowała, że interesowała się nim SB. Często go przesłuchiwało. Michał Jagła zmarł 23 sierpnia 1981 roku, bezpośrednio po kolejnym przesłuchaniu przez SB.

Sylwetkę Michała Jagły trafnie określił znany ludowiec Stanisław Mazur pisząc, że był on człowiekiem „którego cechowały: prostota, szczerłość, bezpośredniość, przenikliwa inteligencja i wielki rozum, niezwykła odwaga, postawa głęboko etyczna i ogromne zaangażowanie w sprawy kraju, przede wszystkim zaś niegasnąca troska o losy polskiego chłopstwa”.

Ludowcy Ziemi Krotoszyńskiej nie zapomnieli o swym wielkim rodaku, publicyście i wybitnym działaczu ruchu ludowego. Z ich inicjatywy Rada Miejska Krotoszyna, dla uczczenia pamięci tej nieprzeciętnej postaci, nazwała jedną z ulic w mieście ulicą Michała Jagły.

Franciszek Jakubek

Rocznica Powstania Wielkopolskiego i wyzwolenia Krotoszyna

78 lat temu



Powstańcy z Krotoszyna
(od lewej: Sękowski, Kończak, Hofman, Nawrocki)

Fot. Archiwum

W tych dniach minęła kolejna rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego (27.XII. 1918 r.) i wyzwolenia Krotoszyna (1 stycznia 1919 r.).

Podczas, gdy 78 lat temu wolne od kilku tygodni Warszawa, Lublin, czy Kalisz tworzyły zryby Polski Odrodzonej, to w Poznaniu (i Krotoszynie) trwali jeszcze przy władzy Prusacy. Ale ich dni były już policzone. Realne możliwości wystąpienia przeciw zaborcy pruskiemu pojawiły się wraz z rewolucją listopadową i klęską Niemiec na froncie zachodnim (zawieszenie broni nastąpiło 11 listopada 1918 r.).

W zaborze pruskim, obok istniejącej nadal administracji rządowej i powstałych rad robotników i żołnierzy, pojawiały się zaczęły też polskie rady ludowe. 11 listopada istniejący już dawniej w Poznaniu tajny Centralny Komitet Obywatelski zapowiedział utworzenie Naczelnej Rady Ludowej i wyłonił jej Komisariat. Postawił on sobie za cel zdobycie coraz większych wpływów i wprowadzenie Wielkopolski „w skład państwowości polskiej, jako uformowany już, w pewnym stopniu samodzielny, organizm gospodarczy, społeczny i polityczny, który swym ciężarem gatun-

kowym mógłby zaważyć na całokształcie stosunków w Polsce”.

Polscy przywódcy NRL w Poznaniu (w której decydujący wpływ mieli narodowi demokraci) zdawali sobie sprawę z siły pokonanych, ale nie rozbrojonych jeszcze Niemiec i słabości ludności polskiej. Dlatego doradzano cierpliwość. W miejscowościach, gdzie Niemcy stanowili mniejszość, Polacy zdominowali rady robotnicze i żołnierskie, a w połowie listopada uzyskali kontrolę nad administracją pruską oraz tworzyli siły zbrojne - Straż Ludową.

Część działaczy niepodległościowych nie chciało czekać na decyzje Ententy i parło do konfrontacji z zaborcą.

Coraz bardziej napięta sytuacja, pogłębiała wyjazdem Ignacego Paderewskiego do Poznania, spowodowała następnego dnia - 27 grudnia 1918 roku - wybuch walk w Poznaniu i w efekcie wyzwolenie większości Wielkopolski w ciągu kilku dni. Moment był dogodny, gdyż rząd niemiecki zajęty był tłumieniem powstania komunistycznego w Berlinie.

W tym czasie w Krotoszynie Polacy też się uaktywnili. Od 1917 roku organizowali w „Bazarze” różne obchody rocznicowe, powołali Komi-

tet Obywatelski z dr Stefanem Budzyńskim na czele. Do powstałej w naszym mieście rady robotniczej i żołnierskiej wstąpili między innymi dr Władysław Bolewski i adwokat Marcei Langiewicz.

W momencie wybuchu Powstania Wielkopolskiego krotoszyńskanie nie byli skłonni do rozpoczęcia walk. W mieście bowiem duży procent mieszkańców stanowiła ludność niemiecka (52%), wsparta 600-osobowym garnizonem.

Jasne spojrzenie na sprawę Krotoszyna miał ppor. Władysław Wawrzyniak - dowódca Batalionu Pogranicznego ze Szczepiorny. Wyznaczył do akcji pociąg pancerny nr 11 „Poznańczyk”, pluton ciężkich karabinów maszynowych ze Szczepiorny i powstańców z Pleszewa. Dołączyło też kilkunastu ochotników z Ostrowa Wlkp. 1 stycznia 1919 roku, tuż przed przybyciem pociągu, około godziny 16.30, grupa powstańców z Jarocina zmusiła do poddania się niemiecką załogę dworca kolejowego, a następnie przybyłe oddziały powstańcze wspólnie z krotoszyńskanami wyparli Niemców z koszar przy dworcu. Opanowano pocztę, gazownię i sąd.

Siły powstańcze były zbyt słabe, by atakować koszar w południowej części miasta. PRL rozpoczęła pertraktacje z Niemcami. Po kilkugodzinnych rozmowach, Niemcy nie otrzymawszy pomocy z zewnątrz, podpisali 1 stycznia honorową kapitulację, a 3 stycznia naloson opuścił miasto z bronią bez amunicji. Krotoszyn był wreszcie wolny.

Zduny wyzwolono 2 stycznia przy udziale powstańców z Jarocina. 3 stycznia oddziały krotoszyńskie obsadziły Chachalnę i Borownię. Przez kilka następnych tygodni na froncie pod Krotoszyńskiem nie odnotowano większych starć. 6 lutego nieprzyjaciel opanował niespodziewanie Zduny, 21 lutego utraciono Borownię. Walki na froncie południowym w obronie Krotoszyna należały do najbardziej zaciętych, ale Niemcom nie udało się zdobyć miasta. Granica została ustalona z chwilą wejścia w życie traktatu wersalskiego (10 stycznia 1920r.). Wtedy to Zduny i okoliczne wś znalazły się w granicach Polski.

Antoni A. Korsak

CZULE SŁÓWKA

Jarosławowi Jamremu
z okazji 18-tych Urodzin oraz Imienin:
„To o czym marzysz, by się spełniło
A to, co kochasz, by Twoim było”.
Życzę Ci szczęścia i pomyślności.
Ciocia Basia

Zraniłeś mnie, gdy odszedłeś. Nie wiedziałam, gdzie jesteś, co się stało???
Odszedłeś... to dlatego, że kochałeś mnie
boleśnie, bałeś się, że Cię opuszczę, bo-
lała Cię miłość do mnie...
Teraz to już przeszłość - Kochamy się bez bólu, też...
Wystarczyły mi Twe słowa: CHCĘ
WRÓCIĆ, BO CIĘ KOCHAM. OLU!
TUŚ-Ś-TUSIOWI na zawsze Kochająca
OLA

Dla Pawelka z ulicy Staszica
w Nowym 1997 Roku mnóstwo buzia-
ków
od Twojej pani w zielonym nocnym stro-
ju.

„Nie trać żadnej szansy, aby się wytań-
czyć
I pamiętaj, że miłość jest piękna.”
Inwazję mocy - Agnieszce - z okazji 18-

KUPON

na bezpłatne podziękowania oraz życzenia imieninowe, urodzinowe, rocz-
nicowe, ślubne i inne.

Uwaga! Wypełniony kupon można przesłać na adres redakcji pocztą lub
wrzucić do skrzynki „Rzeczy” (na budynku przy ul. Sienkiewicza 2A).
Tylko życzenia nadesłane na kuponach są bezpłatne.

tych Urodzin
przekazują
Jola z Krzysztofem

Solenizację z 19 stycznia!
Najlepsze życzenia imieninowe
przypało senką uśmiechów
i tysiącem buziaków
znajdziesz w pokoju ze „złotą rybką”.

„Wszystko, o czym marzysz, by się speł-
niło,
a to, co kochasz, by Twoim było.”
Madzi Chmielnickiej z okazji 18-tych
Urodzin
tysiąc buziaków składa
kuzynka Dorota

„Rozpogódź już swe czoło i niechaj
wszelka gorzkie przysnie,
a na usta Twe wesołe spłynie teraz szczę-
ścia uśmiech.”
Z okazji Imienin
- kochanemu kumpłowi - Zenkowi Ja-
gajkowski
sto buziaków ślą
Dorota, Gosia i Ewelina

Najukochańszym DZIADKOM:
Irene i Feliksowi,
najserdeczniejsze życzenia
pełne miłości i wdzięczności
ślą
Wnuki i Prawnuki

Nagrodzeni w konkursach z numeru świątecznego

Kasety wideo z bajkami (ufundowane przez sklep muzyczny ELECTRIC) wylosowali: Kornelia Wieczorek z Sulmierzy i Remigiusz Czubak z Krotoszyna. Nagrody do odbioru w sklepie przy ul. Floriańskiej.

W sklepie WOJTEX (ul. Sienkiewicza) słodką niespodziankę odebrać może pani Elżbieta Kasprzak ze Zdun, a butelkę szampana pan Zbigniew Nowak z Krotoszyna.

Prawidłowe hasło krzyżówki zamieszczonej w poprzednim numerze brzmi: OSŁA NIE PRZEROBISZ W KONIA. Po nagrodę do redakcji zapraszamy panią Gabriellę Panek z Krotoszyna.

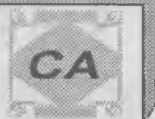
Prezenty rozdane

W poprzednim, świątecznym numerze „Rzeczy” (z 12 grudnia), wspólnie z właścicielami sklepów „U Jagódki” i „Easy” przy ul. Floriańskiej, ogłosiliśmy zabawę świąteczną.

Każdy klient, który dokonał zakupów w sklepie „U Jagódki” na kwotę powyżej 50 złotych i w „Easy” powyżej 100 zł, i ponadto kupił „RK”, miał możliwość wzięcia udziału w losowaniu nagród. Odbyło się ono 22 grudnia o godzinie 13.00 w sklepach przy ul. Floriańskiej. Motocykl akumulatorowy dla dziecka wygrała pani Renata Bachorz z Wielosia, a spodnie firmy „Easy” mógł sobie wybrać pan Mirosław Kosztul z Krotoszyna, który otrzymał także nagrody dodatkowe - czapkę i pasek.

PRZYJDŹ JUŻ DZIŚ, BO WARTO!

**SKLEP
CA
KROTOSZYN
ul. Zdunowska 20**



(SKLEP przeniesiony z ul. Zdunowskiej 9 na ul. Zdunowską 20)

OFERUJE:

glazurę i terakotę
z Polski, Włoch, Hiszpanii, Czech, Portugalii i Chorwacji

W SZEROKIM ASORTYMENTY
(około 500 wzorów)

- * płytki ceramiczne
- podłogowe (do wnętrz i mrozoodporne)
- ściennie
- * płytki elewacyjne mrozoodporne
- * listwy wykończeniowe, kolorowe
- * zaprawy do fugowania płytek, zaprawy klejowe, masy samopoziomujące, środki do konserwacji ceramiki

ZAPRASZAMY

Pamiętaj!
Powyższe towary można
odliczyć od podatku!

ZEPTER

INTERNATIONAL POLAND

Poleca usługi w zakresie:

- serwis
- informacja
- szkolenie

Zapraszamy do nowo otwartego biura

ul. Rawicka 5
Krotoszyn
tel. 25-31-46
czynne

środa, piątek, sobota: 15.00-17.00
poniedziałek: 16.00-19.00

KOMPUTERY

**Adax
Inwar i inne**

Krotoszyn, ul. Ofiar Katynia 8
Tel. 25-44-63 (po 16.00)



**ul. Kobylińska 33 (dawny SKR) 63-760 Zduny
tel. 21-51-21, 21-51-22**

**Zapraszamy do nowo otwartego
pierwszego w Zdunach
SAMOBSŁUGOWEGO
PAWILONU SPOŻYWCZEGO**

oferującego towary po atrakcyjnych cenach



W "AGRO-CENTRUM" także:

- ▲ hurtownia piwa, wina i napojów
- ▲ hurtownia nawozów sztucznych i środków ochrony roślin
- ▲ materiały budowlane
- ▲ węgiel ▲ stacja paliw (etylina 94, olej napędowy)



UWAGA! Dla odbiorców i firm ściśle
współpracujących z Cukrownią i Agro-Centrum w Zdunach
- Karta Stałego Klienta, upoważniająca do uzyskania rabatów.



ZAPRASZAMY

codziennie w godz. 7.00 - 18.00, w soboty w godz. 7.00 - 15.00



Zbuduj to z !!!

NIDA GIPS

- PŁYTKI GIPSOWO
- KARTONOWE
- KONSTRUKCJE,
AKCESORIA
- AMF THERMATEx**
- SUFITY
PODWIESZANE

- ATLAS**
- KLEJE,
FUGI
- STOPTER**
- SYSTEM
DOCIEPLEŃ
BUDYNKÓW

- ROCKWOOL**
- WEŁNA
MINERALNA
- AR BET**
- STYROPIAN
- IBF FORTUM**
- DACHÓWKA

- OPOCZNO**
- PŁYTKI
- BORAL**
- CEGŁA
- FAKRO, VELUX**
- OKNA
DACHOWE



PUNKTY HANDLOWE

- Ostrów Wielkopolski,
ul. Prądyńskiego
tel. (064) 37 28 96; 37 28 98
- Ostrów Wielkopolski,
ul. Poznańska 74
tel. (064) 38 08 21
- Kalisz, ul. Warszawska 37
tel. (062) 57 25 68
- Krotoszyn, ul. 56 Pułku
Piechoty 1
tel. (064) 25 22 51 w. 56 28

PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWE

DOM HANDLOWY

— OFERUJE —

**wykładziny podłogowe dywanowe
i PCV - krajowe i importowane**
(szerokość: 4 m, 3 m, 2 m, 1,5 m)



płytki ceramiczne

podłogowe i ściennie OPOCZNO

(między innymi mrozoodporne oraz o wysokim stopniu ścieralności)



KROTOSZYN - Aleja Powstańców Wlkp. 62
(narożnik z ul. Ostrowską)
Tel. (0-64) 25-24-85

Nadleśnictwo Krotoszyn

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie w 1997 roku prac gospodarczo-leśnych oraz remontowych w niżej wymienionym zakresie robót:

- ♦ pozyskanie i zrywka drewna
- ♦ prace szkółkarskie
- ♦ odnowienia i zalesienia
- ♦ pielęgnowanie lasu
- ♦ prace ochroniarskie, murarskie, malarskie, stolarskie, ciesielskie, dekarские, ślusarskie, szklarskie, instalacje elektryczną, centralnego ogrzewania, wodno-kanalizacyjną i gazową.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi po dwóch tygodniach od daty ukazania się ogłoszenia. Nadleśnictwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Nadleśniczy
mgr inż. Bronisław Roszak

Specjalista chirurgii dziecięcej

dr n. med. JAN WENDLAND

przyjmuje w każdą środę

od godz. 16.00

w przychodni „CER-MEDIC” ul. Przemysłowa 19

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM

SPRZEDAM dom jednorodzinny w Krotoszynie. Tel. 25-27-40.

SPRZEDAM mieszkanie w Krotoszynie (48 m²), 2-pokojowe, balkon, parkiet, łazienka - płytki, I piętro, nowe budownictwo. Tel./fax (061) 65-89-24.

SPRZEDAM mieszkania w kamienicy w okolicach Rynku w Krotoszynie. Inf. Leszno, ul. Niemiecka 9/3.

SPRZEDAM działkę budowlaną uzbrojoną o powierzchni 4432 m² w centrum Krotoszyna. Tel. (od 16.00) 25-22-51 w. 54-89.

SPRZEDAM działkę ogrodową (480m², murowana altana - prąd). Tel. 25-07-84.

SPRZEDAM wolnostojący dom w centrum Sulmierzczy. Głisznia 19. Tel. 33-14-92.

SPRZEDAM syntezator Roland IX-1, stan idealny. Tel. (064) 25-22-24. Drzwonik w soboty i niedziele.

SPRZEDAM białą, nową wannę (140 cm). Tel. 25-37-92.

SPRZEDAM działkę budowlaną przy ul. Zdunowskiej, uzbrojoną, o powierzchni 4500 m² z możliwością podziału. Może być zamieniona na sklep w Rynku lub blisko Rynku. Tel. 25-70-43.

SPRZEDAM serylarnię z rodowodem. Tel. 25-44-68.

SPRZEDAM ramę do żuka - nową, nie używaną. Cena do uzgodnienia. Tel. 25-78-19.

SPRZEDAM klacz (9-let), gniada, żreba; żrebię 7 miesięcy - ogier kary, jednostronne pochodzenie. Klacz z licencją. Tel. 25-72-89 (po 15.00).

SPRZEDAM komputer COMMODORE-64, 2 joysticki, wersje z magnetofonem, kasety. Stan bardzo dobry. Tel. 25-70-43.

SPRZEDAM komputer PC PENTIUM (16MB RAM, HDD 850MB, monitor 14" LR NI), gwarancja. Tel. 25-33-85.

SPRZEDAM komputer PC 386 SX, monitor, mono, drukarkę „Panasonic”, całość na gwarancji. Cena: 1.950. Tel. 25-08-15.

SPRZEDAM meble sklepowe. Tel. (064) 25-43-78 (po 16.00).

SPRZEDAM komputer C-128, stacja dysków, drukarka, oprogramowanie, literatura. Tel. 25-22-51, w. 56-45.

SPRZEDAM prasę K-442 wysokiego zgniotu (niemiecką). Kontakt: Kromolice 23, tel. (065) 73-58-17.

SPRZEDAM silnik „Wietierok” przeznaczony dla łodzi sportowych i gospodarczych. Tel. 25-39-48.

SPRZEDAM odtwarzacz SHARP 6V3BJ. Tel. 25-37-92.

SPRZEDAM tanio suknię ślubną z dodatkami. Kontakt: Wielowieś 47.

SPRZEDAM zestaw satelitalny CX-95 cena 300 zł. Tel. 25-72-33.

SPRZEDAM dom w Poznaniu Ławica - tanio. Kontakt: Os. Dąbrowskiego 3/30.

SPRZEDAM banknot 20 zł z dnia 1 lipca 1948 r. Kontakt: Wróblew 14.

SPRZEDAM dom, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, CO. Tel. (Cieszków) 38-48-179.

SPRZEDAM suknię ślubną (wzr. 170) Kontakt: Wielowieś 71.

SPRZEDAM ucinarkę do metalu. Tel. (Maciejew) 22-12-11.

SPRZEDAM tanio pralkę automatyczną TAMAT 500. Kontakt: Krotoszyn, ul. Kaliska 8/4.

SPRZEDAM dom mieszkalny wraz z zabudowaniami położony w Trzaskach gm. Zdunów, cena do uzgodnienia. Kontakt: ul. Fabryczna 5/23, Krotoszyn.

MOTORYZACYJNE
SPRZEDAM ciągnik rolniczy C-4011; stan dobry. Kontakt: Tomnice 9. SPRZEDAM Renault 19 RT, 1,7 cm³, rok 1993, budo-metalik, bogate wyposażenie, garażowany. Tel. 25-22-51 w. 56-32 (po 16.00).

SPRZEDAM mercedesa 123D, 240, rok 1977, stan bardzo dobry, wspomaganie, szyberdach, hak; zielony; 7000 zł. Tel. (0713) 84-11-74.

SPRZEDAM Isuzu-Gemini, rok 1987, 1,5 Pb, 115 tys. km, klima, katalizator, 4-drzwiowy, 5-biegowy, radio, alarm, bezwypadkowy, nieskładak. Tel. 25-35-13.

SPRZEDAM Opla-Rekord - 2/1, diesel, rok 1978. Tel. 25-79-25 (grzeź).

SPRZEDAM tylną oś kompletną wraz ze sprężynami i amortyzatorem do Opla Kadetta E, rok 1989, cena: 2.500.000 zł Kontakt: Łukasiewicz 23, Krotoszyn.

SPRZEDAM Fiat Tipo 1.4, rok 1992, bezwypadkowy. Kontakt: Kromolice 26 gm. Pogorzela.

SPRZEDAM samochód Wartburg, rok 1979, kol. czerwony. Tel. 25-22-51 wew. 55-99.

SPRZEDAM Fiata UNO 45S, rok 1992(z kontyngentu '93), 42000 km, lakier metalic, centralny zamek, szyby elektr. opuszczanie. Tel. 25-22-51 wew. 55-21.

SPRZEDAM Poloneza 1500 SLE, 1988 rok, biały, przebieg 75000 km. Tel. 25-30-66 po 20.00

KUPIĘ

KUPIĘ jedno- lub dwupokojowe mieszkanie w Krotoszynie. Tel. 25-29-58, godz. 9.00-16.00.

KUPIĘ trzypokojowe mieszkanie w Krotoszynie (do 65 m²). Tel. (0-728) 40-650 w. 230.

KUPIĘ używane meble kuchenne, najlepiej białe. Tel. 25-22-51 w. 54-66.

KUPIĘ siano. Tel. 25-75-29 (po 20.00).

KUPIĘ domek w Krotoszynie za kwotę do 40.000 zł. Tel. (062) 47-37-69.

WYDZIERŻAWIE, WYNAJME
POSZUKUJĘ pomieszczenia na sklep w centrum miasta o pow. 100 m². Oferty składać w redakcji „RK”. Tel. 25-25-53 lub 25-70-54.

WYNAJME lub KUPIĘ mieszkanie dwupokojowe. Tel. 25-09-49.

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA pomieszczenia w Rynku (lub jego okolicach) na lokal gastronomiczny. Tel. 25-03-04.

Pinie POSZUKUJĘ mieszkania DO WYNAJĘCIA. Tel. (071) 38-42-033, Milicz.

Posiadam DO WYNAJĘCIA garaż murowany.

JACK-ORTO

**Sprzedaż i wypożyczanie
sprzętu
rehabilitacyjnego
i ortopedycznego**

buty, wkładki ortopedyczne, kolnierze, gorsety, łuski, laski, kule, podpórki, balkoniki, wózki, protezy kończyn, a elementach krajowych i zagranicznych

W ofercie również:
sprzęt dla diabetyków
glukometry
obuwie, nakłuwacze, skarpety

OSTRÓW WLKP. UL. SUKIENNICZA 3
TEL. 36-16-20, kom. 090-207-996.

Punkt Sprzedaży

dotyków mineralno-witaminowych
produkcji POLFA KUTNO oraz innych firm
oferuje

(dla wszystkich gatunków zwierząt gospodarskich)
- części zamienne do dojarek
- środki myjące itp. produkcji
ALFA LAVAL AGRI

CENY KONKURENCYJNE
Krotoszyn, ul. Słazica 41, tel. (064) 25-20-35

Zakład
Konfekcyjny

Teomina
wynajmie

wypożyczy
gabinet stomatologiczny
w budynku administracyjnym
przy ul. Ceglarskiej 1

Zgłoszenia przyjmujemy
w siedzibie zakładu
(pokój nr 26) do dnia 31.01.br.,
tel. (064) 25-32-81 w. 226.

ny, (kanał, prąd, możliwość ogrzewania).

Kontakt: ul. Spokojna 20.

WYNAJME mieszkanie: pokój z kuchnią

24m² (stare budownictwo). Tel. 25-29-46.

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA garaż w rejonie Os. Sikorskiego lub jego okolic. Tel. 25-09-13.

WYDZIERŻAWIĘ działkę o pow. 0,598 ha w Sulmierzcach - Rynek, budynek gosp. o pow. użytkowej 770 m². Kontakt (064) 22-32-56 (po 22.00)

PRACA

Średnim wykształceniem, ukończonymi kursami: komputerowym, księgowości, prawa jazdy (kat. B) - SZUKA PRACY. Tel. 25-09-68.

Gratys wysłałem kilkadziesiąt propozycji PRACY KRAJOWEJ i ZAGRANICZNEJ, chętnie, chętnie i technologicznie. Załącz kopertę i znaczek na list pocztowy. Kontakt: Natalia Klauza, Budy 30, 63-709 Nowa Wieś.

SZUKAM PRACY - wykształcenie średnie: technolog żywności, ukończony kurs sekretarek, prawo jazdy. Kontakt: Paulina Śroka, ul. Słazica 33, 63-700 Krotoszyn.

SZUKAM PRACY jako opiekunka do dzieci lub starszych osób. Tel. 25-37-15.

Pielęgniarka dyplomowana z ukończonym kursem masażu leczniczego i gimnastyki korekcyjnej SZUKA PRACY. Chętnie przyjmie pracę w sekretariacie, może się przekwalifikować jeśli będzie taka potrzeba. Tel. Kobylin 24-98.

MATRYMONIALNE
Pedagog (wykształcenie średnie), kochający dzieci, lubiący podróż. 33 lata, 172 cm, włosy ciemnoblonde. Chętnie pozna partnerkę z Polski na całe życie, wiek: 20-24 lata, 164-170 cm wzrostu. Na oferty (z fotografiami) czekam pod adresem: Michael Schmidt, Heydenstr. 19, D-35 410 Hungen.

RÓŻNE
Dyplomowany nauczyciel muzyki udziela lekcji na instrumentach: pianino, organy, akordeon, gitara. Tel. 25-22-51 w. 56-34.

Uczniowie znależą torby i plecaki zastawione w okolicy ul. Rawickiej proszę o kontakt: ul. Klasztorna 1, tel. 25-20-89.



GABINET CHIRURGICZNY

lek. med. Krystyna Minta
Specjalista Chirurg Dziecięcy

przyjmuje
w środę od godz. 16.00-18.00
Krotoszyn ul. Łąkowa 10
tel. 064 25-24-06

**LECZENIE TRADYCYJNĄ
MEDYCYNĄ CHIŃSKĄ
s.c. „MINATUR”**

DYPLOMOWANY LEKARZ AKUPUNKTURY
Krystyna Minta
DYPLOMOWANY LEKARZ AKUPUNKTURY
Jerzy Minta

AKUPUNKTURA, AKUPRESURA,
ELEKTROPUNKTURA, LASEROPUNKTURA,
BIOSTYMULACJA LASEROWA, AURIKULOTERAPIA
przyjmują:

pośródziatkę
wtorek
czwartek
piątek

w godzinach 16.00-18.00
rejestracja telefoniczna po 15.30

Krotoszyn ul. Łąkowa 10. Tel. 064 25-24-06

AUTO KOMIS "NIKO"

KROTOSZYN
ul. Zdunowska 197

GODZINY OTWARCIA
pon.- piąt.
10.00 - 17.00 (0 64) 25 72 32
soboty
9.00 - 13.00
niedziela
16.00 - 16.00

chcesz kupić

chcesz sprzedać

PRZYJDŹ!

Posiadamy plac ubezpieczony i oświetlony.
Wszelkie oferty związane ze sprzedażą pojazdu-bezplatne
-kredytujemy samochody nowe i używane również
spoza komisju wybrane przez klienta.

Proponujemy raty w: **INVEST BANKU, P.T.S.
BANKU PRZEMYSŁOWYM**

informacja pod nr tel.
od godz. 10.00 - 17.00 (0 64) 25 72 32
od godz. 20.00 - 21.00 (0 64) 25 30 46

KUPIAJĄC W NASZYM
AUTO KOMISIE - NIE PŁACISZ PODATKU!
ZAPRASZAMY

**NOWO OTWARTA HURTOWNIA
SZKŁA I PORCELANY**
„BARTOSZ” s.c.
ul. Sulmierzycka 16, Krotoszyn
★ sprzedaż hurtowa i detaliczna
★ posiadamy towar w szerokim
asortymencie
ZAPRASZAMY
codziennie 9.00-18.00
sob. 9.00-14.00

**BIURO
TŁUMACZEŃ**
mgr Monika Kula - Marcinek
**TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
JĘZYKA NIEMIECKIEGO**
Tłumaczenia
zwykłe i przysięgłe
63 - 700 Krotoszyn,
ul. Zdunowska 72
tel./fax (0 64) 25 29 00
tel. (0 64) 25 45 62

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE



63 - 740 KOBYLIN
ul. Krotoszyńska 46, tel./fax 21-69
tel. kom. 090680620

Dystrybutor artykułów mleczarskich

Dostawy do sklepów własnym transportem.

ZAPRASZAMY !

INTEGRAL
CENTRUM
KLINKIERU

Roben

Dealer firm:
GUMKOWSKI, BORAL Polska
po dach!

Od posadzki ^{aż}

ZAPRASZAMY
8.00-16.00, Ostrów Wlkp.
w soboty ul. Wiejska 18
8.00-13.00 / tel. 36-00-48
tel. pryw. 33-11-64

REKLAMA

DEALER CENTRUM DAEWOO

POLMOZBYT OSTRÓW WIELKOPOLSKI

UL. POZNAŃSKA 30

tel. 36-11-48, 38-01-10



PEŁNA GAMA KOLORÓW I WYPOSAŻENIA



PROMOCJA

JUŻ ZA 34.800

SAMOCZODU ESPERO

Nowa rewelacyjna oferta DAEWOO:

- Polonez CARO i ATU - z silnikiem ROVERA i DIESLA
- Auto Casco i OC - gratis oraz radioodtwarzacz f. DAEWOO
- Polonez CARO, ATU oraz NEXIA
- Auto Casco i OC - 50% zniżki
- ESPERO - 5000 TANIEJ!!!

Proponujemy samochody dostawcze: Lublin, Żuk,
Polonez Truck, Caro, Citroen-15

Raty, leasing, komis - rozliczenie używanego pojazdu w cenie nowego. Ubezpieczenia na miejscu. Każdy kupujący otrzymuje ponadto 2-tygodniowe wczasy dla 2 osób.

SKORZYSTAJ Z OKAZJI

**ZAPRASZAMY DO SALONÓW, AUTOKOMISU
I STACJI KONTROLI POJAZDÓW**

Ostrów Wlkp., ul. Poznańska 30, tel. 38-01-10
Ostrzeszów, ul. Wojska Polskiego 21, tel. 30-22-33
- montaż instalacji gazowych
SYCÓW, ul. Oleśnicka 1, (06475) 2918

KARNAWAL '92

Świece brokatowe, złote, srebrne,
wielkocenne, z ornamentami

Świece kołowe: białe,
perłowe - w różnych kształtach

Zapraszamy
codziennie od 10.00 do 18.00
w soboty od 10.00 do 14.00
ul. Zdunowska 16 („Uroczy Zakątek”)
63-700 Krotoszyn

DOMAX

P.H. „DOMAX” Ostrów Wlkp., ul. Raszkowska 32-34
Tel. 362-145, 360-585

ZAPRASZA DO ZAKUPÓW HURTOWYCH

**OFERUJEMY W CENACH PRODUCENTÓW
SZEROKI ASORTYMENT ARTYKUŁÓW
WYPOSAŻENIA WNĘTRZ,**

**DROBNY I ZMECHANIZOWANY SPRZĘT AGD,
NARZĘDZIA, 1001 DROBIAZGÓW**

UWAGA!!! Oferta sezonowa:
kuchnie węglowe, rury i kolana piecowe,
ruszta i części do piecy, piecyki żeliwne.

Czynne: pon.-pt. 7.30-15.30, sob. 9.00-14.00

Lek. med.
ARTUR KUŁAKOWSKI
specjalista urolog

- choroby nerek, pęcherza
moczowego, prostaty
i męskich narządów płciowych
(również u dzieci stulejka,
niezstąpienie jąder)
- bezoperacyjne kruszenie kamieni
nerkowych
- operacja przezcewkowa
prostaty

Przyjęcia we wtorki
w godz. 16.30 - 18.00
63-700 Krotoszyn
ul. Zamkowa 1a
tel. 25 27 40

Lek. med.
RYSZARD BARANOWSKI
**specjalista chorób
wewnętrznych
gastroenterolog**

Przyjęcia: piątki w godz.
8.00-12.00
Krotoszyn
ul. Zamkowa 1a

- * choroby przewodu pokarmowego, tarczycy, piersi, stercza i choroby wewnętrzne
- * USG
- * gastroskopia, rektoskopia, kolonoskopia
- * laboratorium: biochemia, hormony, immunologia, markery nowotworowe

PRAWO JAZDY
ZA DARMO

dla jednej osoby
wylosowanej spośród
kursantów
w AUTOSZKOLE
„AS” Zenona Maśniaka
ZAPRASZAMY
ZSZ nr 1 (Ceramik)
inf. tel. 25-74-92 po 20.00

**PRZEDSIĘBIORSTWO
WIELOBRANŻOWE**

Jolanta Poczta
ul. Krotoszyńska 31
63-708 ROZDRAŻEW, tel. 18



skup żywca
sprzedaż węgla i mialu

**KUPUJ
KROTOSZYŃSKIE
SANKTUALNOŚCI**
DO I KOMUNII ŚWIĘTEJ
„ŻANETT”

Krotoszyn
ul. Rawicka 5
od 8.30 do 18.00
tel. 25-74-92
(po godz. 20.00)

SAT SERVICE Telewizja Kablowa Studio Krotoszyn

CZWARTEK 9.01.97

18.00 „Beyond 2000” - serial USA (powt.)
18.45 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” (powt.)
19.10 „Nasz człowiek w parlamencie” (powt.)
19.35 Bajki polskie (7)
20.00 „Beyond 2000” - serial USA (17)
20.50 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” - serial UK (11)
21.20 „Nasz człowiek w parlamencie” - serial UK (17)

PIĄTEK 10.01.97

17.25 „Beyond 2000” (powt.)
18.10 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” (powt.)
18.35 „Nasz człowiek w parlamencie” (powt.)
19.00 PROGRAM LOKALNY
19.35 Bajki polskie (8)
20.00 „Beyond 2000” - serial USA (18)
20.50 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” - serial UK (12)
21.20 „Nasz człowiek w parlamencie” - serial UK (18)
21.45 „Weekend z Barbarą i Ingrid” - kom. USA

SOBOTA 11.01.97

18.00 „Beyond 2000” (powt.)

18.45 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” (powt.)
19.10 „Nasz człowiek w parlamencie” (powt.)
19.35 Bajki polskie (9)
20.00 „Saga zwierząt” - serial franc. (7)
20.30 Polo dance - program kabaretowy
21.00 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” - serial UK (13)

NIEDZIELA 12.01.97

18.00 „Saga zwierząt” (powt.)
18.30 Polo dance - program kabaretowy
19.00 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” (powt.)
19.30 Bajki polskie (10)
20.00 „Encyklopedia audiowizualna” - serial USA (7)
20.45 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” - serial UK (14)

PONIEDZIAŁEK 13.01.97

17.30 „Encyklopedia audiowizualna” (powt.)
18.30 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” (powt.)
19.00 PROGRAM LOKALNY
19.30 Bajki polskie (11)
20.00 „Beyond 2000” - serial USA (19)
20.30 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” - serial UK (15)
21.20 „Nasz człowiek w parlamencie” - serial

UK (19)
21.45 „Papież Joanna” - film hist. USA

WTOREK 14.01.97

18.00 „Beyond 2000” (powt.)
18.45 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” (powt.)
19.10 „Nasz człowiek w parlamencie” (powt.)
19.35 Bajki polskie (12)
20.00 „Beyond 2000” - serial USA (20)
20.50 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” - serial UK (16)
21.20 „Nasz człowiek w parlamencie” - serial UK (20)

ŚRODA 15.01.97

17.25 „Beyond 2000” (powt.)
18.10 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” (powt.)
18.35 „Nasz człowiek w parlamencie” (powt.)
19.00 PROGRAM LOKALNY
19.35 Bajki polskie (13)
20.00 „Beyond 2000” - serial USA (21)
20.50 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” - serial UK (17)
21.20 „Nasz człowiek w parlamencie” - serial UK (21)
21.45 „Prawdziwy koniec wielkiej wojny” - dramat wojenny pol.

CZWARTEK 16.01.97

18.00 „Beyond 2000” (powt.)
18.45 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” (powt.)
19.10 „Nasz człowiek w parlamencie” (powt.)
19.35 Bajki polskie (14)
20.00 „Beyond 2000” - serial USA (22)
20.30 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” - serial UK (18)

PIĄTEK 17.01.97

17.25 „Beyond 2000” (powt.)
18.10 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” (powt.)
18.35 „Nasz człowiek w parlamencie” (powt.)
19.00 PROGRAM LOKALNY
19.35 Bajki polskie (15)
20.00 „Beyond 2000” - serial USA (23)
20.50 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” - serial UK (19)
21.20 „Nasz człowiek w parlamencie” - serial UK (23)
21.45 „48 godzin” - film sens. USA

SOBOTA 18.01.97

18.00 „Beyond 2000” (powt.)
18.45 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” (powt.)
19.10 „Nasz człowiek w parlamencie” (powt.)
19.35 Bajki polskie (16)
20.00 „Saga zwierząt” - serial franc. (8)
20.30 Polo dance - program kabaretowy
21.00 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” - serial UK (20)

NIEDZIELA 19.01.97

18.00 „Saga zwierząt” (powt.)
18.30 Polo dance - program kabaretowy
19.00 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” (powt.)
19.30 Bajki polskie (17)
20.00 „Japonia - kraj wschodzącego słońca” - film dok. USA
20.45 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” - serial UK (21)

PONIEDZIAŁEK 20.01.97

17.30 „Japonia - kraj wschodzącego słońca” (powt.)
18.30 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” (powt.)
19.00 PROGRAM LOKALNY

19.30 Bajki polskie (18)
20.00 „Beyond 2000” - serial USA (24)
20.50 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” - serial UK (22)
21.20 „Nasz człowiek w parlamencie” - serial UK (24)

WTOREK 21.01.97

18.00 „Beyond 2000” (powt.)
18.45 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” (powt.)
19.10 „Nasz człowiek w parlamencie” (powt.)
19.35 Bajki polskie (19)
20.00 „Beyond 2000” - serial USA (25)
20.50 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” - serial UK (22)
21.20 „Nasz człowiek w parlamencie” - serial UK (25)

ŚRODA 22.01.97

17.25 „Beyond 2000” (powt.)
18.10 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” (powt.)
18.35 „Nasz człowiek w parlamencie” (powt.)
19.00 PROGRAM LOKALNY
19.35 Bajki polskie (20)
20.00 „Beyond 2000” - serial USA (26)
20.50 „Tyko wtedy, gdy się śmieje” - serial UK (23)
21.20 „Nasz człowiek w parlamencie” - serial UK (26)
21.45 „Sklepy tor” - film przygod. USA

„GOSAT” zastrzega
sobie prawo zmian
w programie.

RZECZ MIEJSKA i GMINNA

KROTOSZYN

APTEKI

„Pod Koroną” - ul. Masłowskiego 2, tel. 25-72-22
(dyżur w dniach 10-16.I.)
„Pod Murzynem” - ul. Zdunowska 33, tel. 25-26-20
(dyżur w dniach 31.I.-6.II.)
„Pod Orłem” - Rynek 3, tel. 25-26-19
(dyżur w dniach 24-30.I.)
„Rynkowa” - ul. Kaliska 2/Rynek, tel. 25-28-17
(dyżur w dniach 3-9.I.)
„Śródmiejska” - ul. Mały Rynek (dyżur w dniach 17-23.I.)
„Pod Wagą” - ul. Kościuszki 8 (pawilon „wojskowy”), tel. 25-20-57
(dyżur w dniach 7-13.II.)
UWAGA! W soboty apteki czynne w godz. 8-14 (za wyjątkiem apteki dyżurnej, która pracuje non stop).

POSTOJE TAXI

* Mały Rynek (tel. 25-23-04)
* Dworzec PKP (tel. 25-28-30)

POGOTOWIA

Ciepłownicze - ul. 23 Stycznia, tel. 25-07-29
Energetyczne - ul. Słodowa 16, tel. 25-21-79
Gazowe - ul. Osadnicza 1, tel. 992
Policyjne - ul. Zdunowska 38, tel. 997
Pożarowe - ul. Mickiewicza 29, tel. 998
Prasowe - ul. Sienkiewicza 2a, tel. 25-70-54, 25-25-53
Ratunkowe - ul. Mickiewicza 21, tel. 999
Wodno-Kanalizacyjne - ul. Słodowa

teczna, tel. 25-42-41

TELEFONY

25-35-82 - informacja PKS
25-21-00 - informacja PKP
25-24-36 - kino „Przedwiośnie”
25-73-27 - Młodzieżowy Telefon Zaufania (czynny: wtorek w godz. 18-19, czwartek w godz. 16.30-17.30)
25-45-10 - Ośrodek Pomocy Społecznej
25-25-01 - Schronisko dla zwierząt
25-42-00 - Straż Miejska
900 - centrala międzymiastowa
911 - biuro numerów (informacja)
905 - telegramy
914 - biuro napraw

URZĘDY POCZTOWE

Krotoszyn 1 - ul. Piastowska 35, czynny od poniedziałku w godz. 7-21, w soboty 8-13, w niedziele i święta nieczynne
Krotoszyn 2 - Dworzec PKP, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7-21, w soboty robocze 8-13
Krotoszyn 3 - Al. Powstańców Wlkp. 60, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9-16, w soboty robocze 8-13

ROZRYWKA

18.I. - Alosza Awdiejew z zespołem (z PIWNICY POD BARANAMI) - sala kinowa, godz. 20.00
25.I. - XIV Krotoszyńskie Spotkania z Piosenką Harcerską - sala kinowa, godz. 10.00
25.I. - koncert kolęd w wykonaniu Eleni - sala kinowa, godz. 18.00

Galeria REFEKTARZ

10.I. - rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego pt. „Poezja w fotografii”. Otwarcie wystawy pokonkursowej i wystawy świec JUTZENKI - godz. 17.00
15.I. - koncert Tomasza Żółtko oraz zespołu „Pomoc Duchowa” - godz. 18.00

Kino PRZEDWIOŚNIE

9.I. - „Ucieczka z Los Angeles” - film sens. s-f USA
10-16.I. - „Ostatni smok” - film s-f USA
17-23.I. - „Świąteczna gorączka” - kom. USA

KOŹMIN

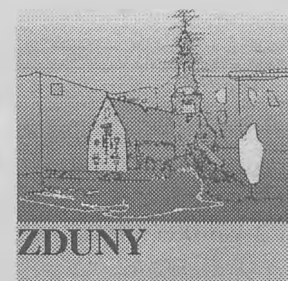
Apteka - Stary Rynek 1, tel. 216-132
Apteka „Zamkowa” - ul. Krotoszyńska 6, tel. 216-524
Ośrodek Kultury - ul. Borecka 18, tel. 216-657
Policja - ul. Stęszewskiego 7, tel. 216-007
Przychodnia Rejonowa - ul. Borecka 25, tel. 216-057
Urząd Poczty - ul. Klasztorna 16, tel. 216-008
Urząd Miasta i Gminy - Stary Rynek 11, tel. 216-088

ROZDRAŻEW

Ośrodek Zdrowia - ul. Krotoszyńska, tel. 221-316
Policja - ul. Dworcowa 2, tel. 221-307
Urząd Poczty - tel. 221-398
Urząd Gminy - tel. 221-305

SULMIERZYCE

Apteka - ul. Krótka 1, tel. 223-135; czynna w godz. 8-17
Dom Kultury - ul. Strzelecka 10, tel. 223-259
Policja - ul. Strzelecka 1, tel. 223-215
Przychodnia Rejonowa - ul. Krótka 1, tel. 223-213
Urząd Poczty - Rynek 23, tel. 223-240
Urząd Miejski - Rynek 12, tel. 223-201



Apteka - Rynek 19, tel. 21-57-28
Ośrodek Kultury - ul. Sienkiewicza, tel. 21-51-95
Policja - Rynek 6, tel. 21-50-07
Urząd Poczty - tel. 21-55-47
Urząd Miasta i Gminy - Rynek 2, tel. 21-50-01



Fot. „Rzecz” - M. Pawlik
Staw w parku już zamarznięty, czekamy na śnieg

Kolędy po krotoszyńsku

Rekordowo krótko, bo zaledwie trzy godziny, nagrywał Krotoszyński Chór Kameralny swoją pierwszą kasętę. Działo się to 8 grudnia w studiu nagrań kaliskiego Radia CENTRUM. Rekordowo szybko skopiowało ją studio GHEŁDA z Poznania, bowiem już w przedświąteczną niedzielę „Kolędy” naszego chóru można było kupić na kiermaszu klubu LIONS. Jej okładkę zaprojektował znany artysta grafik Maciej Mańkowski.

- Uważam, że efekty nagrania jest niezły - z właściwą sobie skromnością ocenił pracę własną i chórzystów założyciel i dyrygent chóru - Marek Olejnik.

Wszystkich, którzy pragną posłuchać kolęd i pastorałek w wykonaniu Krotoszyńskiego Chóru Kameralnego (a naprawdę warto!), zachęcamy do odwiedzenia księgarni Domu Książki (Rynek 7), gdzie jeszcze można kupić kasętę. Kosztuje 8 złotych. Tymczasem chór planuje kolejne nagrania. Tym razem będzie to płyta kompaktowa z różnorodnym repertuarem, ukazującym bogate możliwości zespołu. Prawdopodobnie nagrana zostanie na przełomie czerwca i lipca.

(er)

16 grudnia w kinie PRZEDWIOŚNIE rozstrzygnięty został piąty Ogólnopolski Turniej Poetycki AUTOPORTRET JESIENNY Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury, redakcji „Rzecz Krotoszyńskiej” i Radia MERKURY.

„Magia niedopowiedzeń” czyli AUTOPORTRET po werdykcie

Po przeczytaniu blisko pięciuset wierszy ponad stu sześćdziesięciu autorów i długiej dyskusji, jury konkursu (skład: Barbara Miczo-Malcher - przewodnicząca, Katarzyna Kordus-Kaźmierczak, Urszula Zybur, Romana Hyszko, Krzysztof Szymoniak) przyznało nagrody następującym osobom:
I nagroda (500 złotych): Jolanta Nowakowska (godło ESKORT) z Gdańska
II nagroda (300 złotych): Anna Andrych (godło SEN) ze Zduńskiej Woli
III nagroda (200 złotych): Monika Jakubek (godło MAGDA) z Białej Podlaskiej
III nagroda (200 złotych): Roger Pla-

skowski (godło WIL) z Legnicy.
Wyróżniono:
Lilę Latus (godło LASZKA) ze Zduńskiej Woli
Macieja Porzyckiego (godło EPILOG) z Poznania
Stanisława Brzozowskiego (godło ALISTAN) ze Stalowej Woli.
Nasza redakcja, jak co roku, była fundatorem nagrody głównej. Pozostali laureaci turnieju otrzymali, oprócz nagród pieniężnych od Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury, atrakcyjne nagrody rzeczowe od Radia MERKURY i Wielkopolskiego Banku Kredytowego. Wszystkim uczestnikom konkursu i wszystkim jego sponsorom najserdeczniej w imieniu organizatorów dziękujemy!

nihil novi...

Odwracanie sierpa ogonem

NORMALNIE krew człowieka zalewa - zwłaszcza gdy ma się dobrą pamięć - kiedy włącza telewizor i widzi (oraz słyszy) liderów SLD (a bardziej szczegółowo SdRP), którzy przypisują sobie wszelkie sukcesy gospodarcze (te prawdziwe, wywalczone wcześniej przez rządy prawicy, i te urojone, będące tylko zgrabną manipulacją budżetem, powiatami, samorządnością gmin i bezrobociem), twierdząc, że są to niepodważalne sukcesy kolejnych rządów obecnej większościowej koalicji sejmowej. Nie dziwię się w tym wszystkim PSL-owi, bo ten - przez dziesięciolecia wywieszony w wiszeniu u kłamki komunistów pod różnymi hasłami - zawsze co innego miał w sercu, co innego na języku, a jeszcze co innego twierdził podczas różnego rodzaju spotkań z wyborcami.

Dziwię się natomiast publice, która pozwala sobie wciskać tę piramidalną ciemnotę (cały czas mowa o tak zwanych sukcesach gospodarczych koalicji SLD-PSL) i jeszcze na dodatek brawami potwierdza swoją przynależność do „elitarnego” klubu *homo sovieticus*. Tych ludzi - którzy dzisiaj całym swoim jestestwem potwierdzają „gospodarcze sukcesy” postkomunistów - niczego nie nauczyły lata realnego socjalizmu, a więc lata kłopotów, karetek na cukier i mięso, szarości i brudu, zatrzymywania paszportów i wszechwładzy SB. Nie nauczyły ich niczego morderstwa polityczne, strzelanie do robotników, stan wojenny, kłamstwa i humbugi wyborcze, uwłaszczenie nomenklatury partyjnej i wreszcie zakłamywanie historii.

Ala wróćmy do owych „sukcesów”. Za Gierka i Jaruzelskiego komuniści twierdzili, że odnoszą sukcesy gospodarcze, ponieważ socjalizm jest przyszością świata, a PZPR ma receptę na wszystko. Dzisiaj ci sami komuniści (lekką tylko przebarwiani) twierdzą, że odnoszą sukcesy, bo postawili na prawdziwą demokrację, spokój społeczny i przemyślane posunięcia jedynie słusznej koalicji SLD-PSL. Odwracanie sierpa ogonem zawsze było ich ulubionym zajęciem. Tej umiejętności (będącej podstawą politycznej socjotechniki komunistów) nie można się pozbyć jak śmierdzących skarpetek. Skoro to jest sprawdzona i skuteczna metoda robienia wody z mózgu tej części społeczeństwa, która uwielbia być sterowana - i która ma wstręt do wolności bez cenzury i wytycznych Komitetu Centralnego PZPR - to po co się z nią rozstawać. Każde narzędzie w końcu (także polityczne) tak długo bywa przydatne, jak długo jest sprawne.

Zapewniam was, wielbiciele „prawdziwej demokracji” i „sukcesów gospodarczych” obecnej koalicji rządowej, że kiedy tylko przyjdzie taka potrzeba (a że przyjdzie, to pewnie jest jak to, że 2 + 2 = 4), lewica postkomunistyczna wyskoczy z tych wspomnianych wcześniej „śmierdzących skarpetek” i pójdzie swoją drogą ku jeszcze większej, niż to jest w tej chwili, władzy gospodarczej i finansowej (polityczna władza jest tylko parawanem, za którym odbywa się uwłaszczenie lewicy). Jeszcze trochę, a wszyscy będziemy pracować u tych, którzy nas gnoili przez kilkadziesiąt lat cholemi realnego socjalizmu.

I jeszcze jedno. Na placu boju zostaną tylko złudzenia i brudne skarpetki realnego kapitalizmu, które jak zwykle, po raz kolejny przeużyć i wyprać będzie musiał lud pracujący wsi i miast. Na zdrowie! I Smacznego! Ja do tego na pewno ręki nie przyłożę.

Petr Bohdanović

JOLANTA NOWAKOWSKA

Magia niedopowiedzeń

Przestrzeń
między zdaniem a zdaniem
jak oburacz trzymane powietrze
w którym więźnie głos
napina swoją myśl

Gra dotknięta struna
wśród wrzawy domysłów
i tonem uderza
głęboko
do środka tajemnic
tam
gdzie cisza
zapleciona w słowa
pęcznieje

Za tylną szybą auta
szmaragdy nieba
matowieją
i znów
w samotność ulic
wplątuje swój ślad

światła miasta
jak gwiazdy
spadają mi w oczy
a w dłoni
gestnieje schwyty wiatr

muzyką świerszczy
grają cylindry
rozdarła przestrzeń
jak wolność
szumi w skroniach

ANNA ANDRYCH

erotyk poranny

dzień przełożył światło przez ramę
okna
marzę o herbacie
w filiżance z chińskiej porcelany

a ty zanurzasz palce w moje włosy
mówiąc że wplatasz
oddech nocy zatrzymany w dłoniach

kiedy rozsuwasz ścianę skóry
wynurza się nuta
najczulszej chwili
- patrzę prosto pod słońce
które zlizuje cienie z moich ud
i przykleka między piersiami

MONIKA JAKUBEK

Jesteś duży

bądź taki jak ziemia
która cię nosi
twardy
 bądź jak prawa
które nią rządzą
ostrożny
wyrachowany
bezlitosny
 bądź jak noc
która nad tobą
chłodny
i nieczuły
zapomnij
że stworzył cię Bóg
miłujący
jesteś duży
radź sobie
przetrawsz

ROGER PIASKOWSKI

Podwórko

To podwórko świeci gdzieś w szufladzie
obok kosmyka jeli i korkowca
oddzielone zielonym płótnem dzieciństwa
za którym kręci się karuzela
i stoją kobiety odwrócone tyłem

jego światło wchodzi pod powiekę
otwiera strychy i piwnice
gdzie gry chłopców
i oddechy ślepych koni



Fot. „Rzecz” - M. Pawlik

Leszek Długosz

wystarczy zdmuchnąć świecę
historia tamtych twarzy tli się
jak album ziemi utraconej
powraca coraz częściej
to podwórko pod powiekami

Podczas uroczystego rozstrzygnięcia turnieju wystąpiły krotoszyńskie licealistki śpiewające wiersze Moniki Jakubek (jednej z laureatek drugiej edycji AUTOPORTRETU, a - jak okazało się po chwili - nagrodzonej także i w tym roku). Działająca przy Krotoszyńskim Ośrodku Kultury grupa teatralna „toNIEmy” przedstawiła program oparty o wiersze laureatów poprzednich turniejów. Wystąpiła też istniejąca od kilku miesięcy formacja muzyczna ACOUSTIC FLAME z solistką Iwoną Ostalowską-Olejką, bardzo gorąco przyjęta przez publiczność. Po ogłoszeniu wyników śpiewał dla krotoszyńskich poeta Leszek Długosz, od lat związany z krakowską Piwnicą pod Baranami. Jego pełne ciepła i zadumy piosenki były pięknym zakończeniem dorocznego krotoszyńskiego święta poezji.

Romana Hyszko



Fot. „Rzecz” - M. Pawlik
Monika Marciniak i Małgorzata Wojciechowska śpiewają wiersze Moniki Jakubek



„RZECZ KROTOSZYŃSKA”. Organ malkontentów. Pismo powstałe z ruchu „Solidarność”. Wydawca: Wytwórnia WYROBÓW WOSKOWYCH LUMEN. Jednoaktówka w szesnastu odsłonach, grywana regularnie co dwa tygodnie, zawsze w czwartki. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Romana Hyszko, fotodekoracje: Marcin Pawlik, scenografia: Albert Kaźmierczak. Obsada: Romana Hyszko, Jola Junatowska, Dorota Kukiolczyńska, Monika Menzfeld, Waclaw Mozol oraz Eugeniusz Nawrocki, Witold Garbarek, Janusz Janasik i wielu, wielu innych. GDZIE NAS SZUKAĆ? Redakcja „RK”. 63-700 Krotoszyn, box 63, ul. Sienkiewicza 2A. POD JAKI NUMER DZWONIĆ? 064/257 054, FAX: 257 053, TELEX: 0465555 lumen pl. W JAKICH GODZINACH ODWIEDZAĆ? Od poniedziałku do piątku 8.00-16.00. NA JAKIE KONTO CO NIECO PRZELAĆ? WBK Krotoszyn 352431-92669-136-72. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania tekstów nie zamówionych. Niektórym nadajemy piękne tytuły. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także z reguły nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie możemy, niestety, odpowiadać. Wszystkich współpracowników kochamy... Łamanie: Albert Kaźmierczak, Druk: NORPOL-PRESS, nakład 3.000 egz.